

**Rok 4**

Cena numeru

**15**

groszy

Miesięcznie 3,00 zł.

# POLONIA

**N. 318**

Sobota

**19**

listopada 1927

św. Romana.

KATOWICE, ulica Sobieskiego nr. 11

Telefon: Katowice 959. 960. 961 962. Adres telegraficzny: Redpol Katowice.

Oddział miejski ul. Marjańska 5, tel. 894.

Kraków, Karmelicka 9, Tel. 2383

Białsko, ulica Staszica 2, Tel. 2709.

C.D.

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5a, Tel. 5-12

Rybnik, ul. Zamkowa 8 Tel. 27

Konto P. K. O. KATOWICE 302 510 — P. K. O. KRAKÓW 405 078 — P. K. O. WARSZAWA 181 153.

Naczelnik redaktor W. Zabawski.

Wydawca: Śląskie Zakłady Graficzne i Wydawnicze „Polonia” Sp. Akc. w Katowicach.

## Dziesięć miliardów marek

**wynosi łączna kwota niemieckiego długu zagranicznego!...****Dr. Schacht krytykuje ostro politykę finansową Rzeszy.**

Bochum, 18. 11. (wl. eu.) Prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht wygłosił wczoraj wobec zebrania wybitnych przemysłowców i ekonomistów przemówienie, w którym ostro skrytykował politykę finansową Rzeszy, poszczególne kraje, specjalnie zaś samorządów komunalnych. Według statystyki Banku Rzeszy od chwili przyjęcia pla-

nu Dawesa do 12 b. m. państwo niemieckie zaciągnęło 5 i pół milarda marek długoterminowych pożyczek zagranicznych, oraz w przybliżeniu taką samą kwotę krótkoterminowych pożyczek zaciągnęły niemieckie sfery gospodarcze. Łączna kwota niemieckiego długu zagranicznego wynosi zatem 10 miliardów marek. Coprawda Niemcy mają

również pretensje do zagranicy, które jednakowoż są mniejsze od niemieckich zobowiązań. W dalszym ciągu dr. Schacht podkreślił, że fałszywa polityka finansowa grozi zachwianiem niemieckich finansów. Niemieckie związki komunalne wydają olbrzymie sumy na budowę skwerów, pływalni, hoteli i in. gmachów, oraz na kredyty. Sumy te

dochodzą do wysokości kwoty długu zagranicznego Niemiec. Zanim niemieckie związki komunalne przystąpią do zaciągania dalszych pożyczek, trzeba stworzyć sobie dokładny obraz o gospodarce finansowej związków komunalnych.

—o—

## Rząd niemiecki domaga się, by Liga Narodów

**ponownie zajęła się sprawą szkolnictwa mniejszościowego na Górnym Śląsku.**

Genewa, 18. 11. (wl. eu.) Sekretariat generalny ogłosił, iż na grudniowej sesji Rady Ligi Narodów znajduje się ponownie kwestia szkolnictwa mniejszościowego na polskim Górnym Śląsku, a to na skutek telegramu rządu niemieckiego z dnia 14 listopada br., wystosowanego do generalnego sekretariatu Ligi Narodów, w którym rząd niemiecki domaga się rozpatrzenia tej sprawy, celem wyjaśnienia, iż rezolucja w sprawie szkolnictwa mniejszościowego na polskim Górnym Śląsku, uchwalona na ostatniej sesji Ligi Narodów, należy rozumieć w tem sensie, że odnosiła

się ona tylko do ówczesnego stanu rzeczy, nie stanowiąc precedensu na przyszłość. (?)

## OSZCZERCZE ZARZUTY PRZECIW P. POS. KORFANTEMU PRZED SADEM MARSZAŁKOWSKIM.

Warszawa, 18. 11. (wl. k.) Jak wiadomo w swoim czasie p. pos. Korfanti zwrócił się do marszałka Sejmu Rataja z prośbą o wyznaczenie Sadu Marszałkowskiego, któryby się załatwiał oszczerstwami zarzutami, postawionymi mu przez sanacyjny organ „Głosu Prawdy”. P. Marszałek ukonstytuował ten sąd, powołując do niego posłów Diamanda (PPS), i Żółtowskiego (Ch. N.). Obaj posłowie poprosili na sejmie o wyłączenie się z rozprawy. Pierwsze posiedzenie Sadu Marszałkowskiego odbyło się wczoraj o godz. 12 w południe. Przewodniczącemu na zamiar powołać na sąd jako świadków redaktora „Głosu Prawdy”, przedstawicieli Ministerstwa Skarbu i nadzwyczajnej komisji do badania nadużyć. Sad marszałkowski będzie mógł odbywać swe obrady do 28 listopada br. t. j. do ukończenia obecnej kadencji Sejmu.

### Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 18. 11. (wl. k.) Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów postanowiono m. in. zatwierdzić zawartą w dniu 30 maja br. umowę o komunikacji kolejowej między Polską i Czechosłowacją, omówiono sprawę kwatery związku z ustawą o stanie wojennym, uchwałę o wykonaniu wyroków śmierci, omawiano projekt ustawy o prawie łowieckim, o dodatkowych kredytach inwestycyjnych i inne.

### PROF. KEMMERER DZIEKUJE.

Warszawa 18. 11. (wl. k.) Prof. Kemmerer nadesłał na ręce posła polskiego w Warszawie list z podziękowaniem za odznaczenie go orderem Polonia Restituta. W liście swym pisał p. Kemmerer, że odczuwa honor, jak go spotkał, ale nie czuje się godnym tego honoru. List swój kończy prof. Kemmerer następująco: „Jeżeli kiedykolwiek będę mógł oddać jakąkolwiek przysługę Państwu krajowi, proszę mna rozporządzać”.

### POLSKIE BONY SKARBOWE FAŁSZOWANO RÓWNIEŻ?

Wiedeń, 18. 11. (AW) „W. Allgem. Ztg.” donosi z Paryża, że w sprawie fałszerstwa rent węgierskich zapowiedziane są dalsze nowe aresztowania. Idzie rzekomo o dwóch cudzoziemców, którzy dopuścili się nie tylko fałszerstwa papierów węgierskich, ale także polskich bonów skarbowych.

## Prymas Polski, ks. kardynał Hlond wyjeżdża do Rzymu celem otrzymania kapelusza kardynalskiego

**W PRZEJEJEDZIE ZABAWI DWA DNI NA ŚLASKU.**

Warszawa, 18. 11. (wl. k.) Jak się dowiadujemy, Prymas Polski ks. kard.

Hlond dnia 6 grudnia wyjeżdża do Rzymu, celem otrzymania z rąk Ojca Św. kapelusza kardynalskiego. W drodze do Rzymu ks. Prymas zabawi dwa dni na Śląsku, gdzie odwiedzi swoją matkę i krewnych. Dnia 8 grudnia ks. Prymas odprowadzi mszę pontyfikalną w Zakładzie Salezjanów w Oświęcimiu, a stamtąd uda się do Wiednia, poczem wyjedzie bezpośrednio na konsystorz papieski do Rzymu.

### SKAZANIE DENUNCJATORA.

Warszawa, 18. 11. (wl. k.) Dziś w Sądzie Okręgowym odbyła się rozprawa przeciwko Stefanowi Szymiczowskiemu z zawodu kolejarzowi, który jak już donosiliśmy, w swoim czasie wystąpił z fałszywym doniesieniem o przygotowanym zamachu na premiera Piłsudskiego. Sąd skazał Szymiczkę za fałszywe zeznanie na trzy miesiące aresztu i zwrot kosztów sądowych.

mocki na Górnym Śląsku. Pomorzu i Poznaniu, min. Jurkiewicz w Łodzi, min. Miedziński w Brześciu i Siedlcach, min. Niezabykowski w Poznaniu, min. Staniewicz w jednym z okręgów na Kresach Wschodnich. Czołowym kandydatem w Łucku ma być Janusz Radziwiłł.

### ROKOWANIA O UTWORZENIE BLOKU MNIEJSZOŚCI.

Warszawa, 18. 11. (wl. k.) Dziś obradował przez cały dzień klub parlamentarny Zjednoczenia niemieckiego. Zastanawiano się nad utworzeniem bloku mniejszości narodowych. Sprawozdanie o przebiegu pertraktacji złożył senator Hasbach. Klub przyjął sprawozdanie do wiadomości i polecił prowadzenie dalszych rozmów.

Równocześnie w ciągu ostatnich dwóch dni obradowali przedstawiciele wszystkich mniejszości narodowych a więc Białorusinów, Litwinów, Niemców, Ukraińców i Żydów. Najwięcej trudności sprawiają inicjatorom bloku mniejszości żydzi małopolscy, którzy wczoraj obradowali w Krakowie pod przewodnictwem posła Reicha i skłaniała się raczej ku utworzeniu bloku mniejszościowego na obszarze Małopolski. Taki byłby wynik ostateczny tych pertraktacji, przewidzieć trudno. Natomiast zdaje się być rzeczą pewną, że blok mniejszości na terenie b. Kongresówki dojdzie do skutku.

Wielkie roznamietanie wśród żydów wywołały dzisiejsze artykuły „Epoki” i „Głosu Prawdy”, głoszące żydom represjami na wypadek przystąpienia do bloku mniejszości. Podobno atak ten wpłynął na stanowisko kupców żydowskich, którzy dotąd odnosili się niechętnie do bloku.

Ortodoksi i poszczególne ugrupowania socjalistyczne nie przystępują do bloku. Ortodoksi skłaniała się ku gabinetowi Piłsudskiego. Socjaliści przypuszczalnie tworzą odrębne grupy. Pogłoski o utworzeniu bloku stronnictw socjalistycznych poszczególnych narodowości nie znajdują potwierdzenia.

## Poufne narady między Stresemannem i dyr. Jackowskim.

Berlin, 18. 11. (wl. eu.) Minister Spraw Zagranicznych Stresemann wydał dziś wieczór przyjęcie na cześć delegata polskiego p. Jackowskiego, w którym wziął również udział podsekretarz stanu Szuber, jakoteż przedstawiciel związku przemysłu niemieckiego tajny radca Kaspel, oraz kilku członków państwowej rady gospodarczej, wreszcie przedstawiciele Ministerstwa Finansów, ministerstwa Gospodarstwa i ministerstwa Spraw Zagranicznych. W ciągu dnia toczyły się narady między Stresemannem a Jackowskim, które jednak były ściśle poufne i przeto treść ich nie jest znana.

### WIDOKI ROKOWAŃ BARDZO KORZYSTNE?

Wiedeń, 18. 11. (AW) „N. Pr. Presse” donosi z Berlina: Konferencje niemiecko-polskie w sprawie podjęcia na nowo rokowań o układ handlowy rozpoczęła się jeszcze w dniu dzisiejszym.

Chodzi narazie o stwierdzenie ogólnych podstaw dla rokowań gospodarczych. Dyskusja specjalna będzie pozostawiona delegatom fachowcom. Obie strony oceniła widoki rokowań bardzo korzystnie i liczą się z tem, że konferencje między Stresemannem a Jackowskim zostaną ukończone jeszcze w tym tygodniu. Przypuszczają więc ogólnie, że tym razem przewidzie do zawarcia definitywnego układu handlowego lub przynajmniej czegoś w rodzaju prowizorium. Sekretarz Stanu Lewald nie będzie więcej przewodniczył niemieckim delegacjom.

## Wiceprezesa Zarządu Głównego Związku Hallerczyków

**OSADZONO W ARESZCIE POD ZARZUTEM DZIAŁALNOŚCI PRZECIWPANSTWOWEJ.**

Warszawa, 18. 11. (wl. k.) Po przeprowadzeniu rewizji osobistej u wiceprezesa zarządu głównego Związku Hallerczyków, p. Eustachewicza i innych uczestników zabrała policja wszystkie papiery, leżące na stole, poczem oświadczyła p. Eustachewiczowi, że aresztuje się go za działalność antypaństwową. P. Eustache-

wicza przewieziono następnie do jego mieszkania prywatnego przy ul. Bednarskiej 17, gdzie również dokonano dokładnej rewizji. Zarówno w pierwszym, jak i drugim wypadku rewizja nie dała wyników. P. Eustachewicz przewieziony został do urzędu śledczego, gdzie osadzono go w areszcie.

## Nazwisko p. premiera Piłsudskiego

**NA NACZELNEM MIEJSCU LISTY SANACYJNEJ?**

Warszawa, 18. 11. (wl. k.) Obiegają pogłoski, że stronnictwa sanacyjne ustaliły już nazwiska czołowych kandydatów przy wyborach do sejmu w głównych okręgach Rzeczypospolitej. Pogłoski te pokrywają się z notatką, podaną już przez nas kilka dni temu. A więc w Warszawie, Krakowie i Wilnie na pierwszym miejscu listy sanacyjnej ma figurować nazwisko premiera Piłsudskiego. W Warszawie po nim na drugim z kolei miejscu nazwisko Zdzis-

ława Lubomirskiego, na trzecim redaktora Śpicińskiego. W Krakowie na drugim miejscu ma się znaleźć min. Zaleski, na trzecim prof. Estreicher, członek grupy stańczyków krakowskich. W Wilnie na drugim miejscu ma figurować min. Meysztowicz, który kandydować będzie również w Nowogródku. Dalej kandydować będą wicepremier Bartel, we Lwowie, Lublinie, Stryju, minister Moraczewski w Lublinie i Stryju, minister Ro-



# O duszę dziecka polskiego na G. Śląsku.

Zagadnienie szkół mniejszościowych w Wojew. Śląskiem jest jedną z najkapitałniejszych kwestyj, z jakimi spotykamy się wogóle na tutejszym terenie. Idzie tu nie mniej ni więcej, jak tylko o narodowość dziecka, o jego poglądy, jednym słowem o jego duszę. Człowieka urabia wogóle w polowie otoczenie domowe, w polowie szkoła. Od tej ostatniej zależy przeto bardzo wiele i rolę jej w życiu dziecka uważać należy za decydującą. Nie też dziwnego, że od chwili przyłączenia Śląska do Polski, rozgorzała zacięta walka między obu zamieszkującymi Śląsk narodowościami o przynależność dzieci do tej czy innej szkoły. Zagadnienie to było co prawda nieco jednostronne, a pokrzywdzona — była właściwie tylko jedna strona, tj. polska, nie przeszkodziło to jednak Niemcom — jak obszerniej wczoraj o tem pisaliśmy — w rozpowszechnianiu po całym świecie wiadomości o rzekomym ucisku niemieckiej szkoły mniejszościowej w Polsce, o przymusowym wcielaniu dzieci niemieckich do szkół polskich itd.

Akcja niemiecka, z którą walka była bardzo trudna, zaczęła po pewnym czasie wydawać zastraszające wręcz rezultaty w postaci nagłego i zupełnie nieuzasadnionego wzrostu ilości dzieci, zapisanych do szkół mniejszościowych. Czynniki miarodajne zainteresowały się bliżej tą sprawą po skrupulatnym zbadaniu jej doszły niebawem do przekonania, że do szkół niemieckich zapisywanych jest mnóstwo dzieci polskich, a więc nie mających żadnego prawa do pobierania nauki w szkole mniejszościowej. Stwierdzono nadal, że owo powiększenie się ilości zapisów do szkół niemieckich było z jednej strony wynikiem gwałtownego i zupełnie nieprzebiegającego w środkach nacisku ekonomicznego, z drugiej zaś — rezultatem niedozwolonej a bardzo intensywniej agitacji Volksbundu, ofiarowującego rodzicom wzamian za posyłanie dzieci ich do szkół mniejszościowej różnorodne korzyści materialne. Jest rzeczą samą przez się zrozumiałą, że tego rodzaju stan rzeczy nie mógł być w dalszym ciągu tolerowany przez rząd polski. To też na jesieni roku zeszłego, a więc z początkiem roku szkolnego 1926-27 czynnik miarodajny zaczęły zdecydowaną akcję przeciwko tym niedozwolonym machinacjom, uniemożliwiając za jednym zamachem 90 proc. wniosków o posyłanie dzieci do szkół mniejszościowych i kwalifikując je jako nieuzasadnione. W odpowiedzi na ten bardzo energiczny, ale najzupełniej słuszny i uzasadniony krok rządu Niemcy podnieśli na świat cały larum o prześladowanie ich dzieci przez Polskę. Volksbund zaś, widząc, że ten energiczny krok władz polskich pokrzyżuje jego plany, wniósł do Rady Ligi Narodów skargę na rząd polski, zarzucając mu niedotrzymywanie zobowiązań, zawartych w konwencji genewskiej.

Powstał zatem konflikt o interpretację odnośnych paragrafów konwencji. Rząd polski twierdził, że dziecko niemieckie, jest to takie, którego językiem ojczystym jest niemiecki; Niemcy byli zdania, że za dziecko niemieckie uważać należy takie, którego rodzice złożą oświadczenie o przynależności jego do narodowości niemieckiej. Po długotrwałych pertraktacjach Rada Ligi Narodów stanęła na tem stanowisku, że do szkół mniejszościowych uczęszczać mogą zasadniczo li tylko te dzieci, które władza dostatecznie językiem niemieckim a więc przychyliła się raczej do stanowiska polskiego. Celem sprawdzenia owej umiejętności języka niemieckiego Rada Ligi Narodów postanowiła mianować eksperta w osobie pedagoga szwajcarskiego, p. Maurera, któryby na miejscu przeprowadził egzamin z języka niemieckiego pośród dzieci zapisanych do szkół niemieckich. P. Maurer, który przybył na teren nasz już przed szeregiem miesięcy, przeprowadził znaczną ilość egzaminów, których wynik był naogół dla Niemców fatalny, ogren bowiem większość dzieci, zapisanych do szkół niemieckich, została przezeń zakwalifikowana, jako nieznająca dostatecznie języka niemieckiego i odesłana z skutkiem tego do szkół polskich. P. Maurer, trzeba to stwierdzić przeprowadzał naogół egzaminy bezstronnie i fachowo, aczkolwiek nie brakło w jego pracy omyłek zasadniczych, które zmniejszyły sukces polski w tej sprawie. I tak np. przy egzaminie nie zwracano zupełnie uwagi na częste dysproporcje między wiekiem dzieci a klasami, do których egzamin był zdawany. Zdarzało się zatem nieraz, że dziecko, które chodziło już parę lat do szkoły polskiej i nabyło tam pewnej znajomości języka niemieckiego, zdawało egzamin z tego języka do najniższej klasy szkoły niemieckiej i naturalnie — składało go zupełnie zadowalająco, obracając w ten sposób

wiedzę nabytą w szkole polskiej — na rzecz niemieckiej.

Rzetelna i obiektywna praca p. Maurera nie mogła, rzecz prosta, podobać się niemieckim hurra-patriotom z Volksbundu. Od pewnego już czasu zaczęło się, początkowo bardzo ostrożnie, później jednak coraz śmielsze, atakowanie p. Maurera przez prasę niemiecką. W ostatnich czasach Niemcy rozpoczęli na jego osobę zupełnie już otwarty atak, czego najjaskrawszym wyrazem stał się artykuł wstępny, zamieszczony w onegdajszym numerze „Oberschlesischer Kuriera“, p. t. „P. Maurer egzaminuje rocznik 1927-28!“ (z wykrzyknikiem...). Autor artykułu zrzucił już zupełnie przybicie, stwierdza wyraźnie, że rozstrzygnięcie Ligi Narodów w sprawie szkolnictwa było dla Niemców... niesprawiedliwe i... krzywdzące (gdyż nie wydało takich rezultatów, jakich panowie z Volksbundu spodziewali się zapewne) — i w świętem oburzeniu krzyczy, że p. Maurer złamał postanowienia decyzji genewskiej, przez rozpoczęcie egzaminu z języka niemieckiego u dzieci, należących do rocznika 1927-28. Rozumowanie „Oberschlesischer Kuriera“ jest wręcz humory-

styczne i byłoby też przez nas tylko jako takie traktowane gdyby nie fakt, że artykuł ten zawiera znowu groźby interwencji Ligi Narodów, skarg na Polskę itd.

Panom z Volksbundu, którzy inspirowali widocznie powyższy artykuł „Oberschlesischer Kuriera“ zdawało się prawdopodobnie, że owe rozstrzygnięcie Ligi Narodów, nie zezwalające (słusznie i sprawiedliwie) na uczęszczanie dzieci polskich do szkół niemieckich, będzie miało ważność li tylko na przeciąg jednego roku. W roku bieżącym podług zdania tych panów, może znowu iść wszystko po staremu, to znaczy — dzieci, niemieckie ani słowa po niemiecku, mogą być nadal zapisywane do szkół mniejszościowych, p. Maurer zaś, przeegzaminowawszy jeden rocznik, powinien pojechać z powrotem do Lucerny. Nie potrzeba tu chyba uwydatniać całej perfidji tego w najwyższym stopniu nieetycznego rozumowania.

Należy ufać, że alarm jaki bezwzględnie powstanie znowu pod auspicjami Volksbundu na łamach pism niemieckich, nie wpłynie zupełnie na zmianę decyzji i taktyki czynników miarodajnych. W każdym bądź razie trzeba jednak doradzić Niemcom na przyszłość pewne umiarkowanie w szantażowaniu Polskiej Ligi Narodów i jej interwencjami. Społeczeństwo polskie ma już tego dosyć.

## W poniedziałek przyjeżdża do Warszawy

p. Devey

PRZEDSTAWICIEL FINANSOWEGO

Warszawa, 18. 11. (wl. k.) Dnia 21 bm. rano kurjerem paryskim przybędzie do Warszawy p. Devey, przedstawiciel konsorcjum amerykańskiego, które udzieliło Polsce pożyczki. P. Devey zasiadać będzie z ramienia tego konsorcjum jako członek w Radzie Banku Polskiego. Biura doradcy finansowego urządzone zostały

KONSORCJUM AMERYKAŃSKIEGO.

w gmachu Banku Polskiego, gdzie przygotowano odpowiednie pomieszczenie obok gabinetu wiceprezesa Banku Polskiego, dr. Miynarskiego. Na mieszkaniu prywatnie p. Devey'a obrano pałac Sobieńskich w Alejach Ujazdowskich, gdzie do niedawna zamieszkiwał minister Spraw Zagranicznych, Zaleski.

## Zawiedzione nadzieje

W ZWIĄZKU Z WYWOZEM NASZYCH MASZYN ROLNYCH DO ROSJI.

Warszawa, 18. 11. (wl. k.) W swoim czasie istniały ożywione nadzieje na wywóz naszych maszyn rolniczych do Rosji. Nadzieje te okazały się pienne, al-

bowiem w ostatnim roku wywieziono do Rosji maszyn i narzędzi rolniczych zaledwie 0,2 proc. importu rosyjskiego w tej dziedzinie.

## Nie wyjeżdżać jeszcze do Peru!

UMYŚLNA WYPRAWA NAUKOWA MUSI DOPIERO ZBADAĆ TERENY, PRZYDZIELONE NA KOLONJE DLA WYCHODZCÓW POLSKICH.

Warszawa, 18. 11. (wl. k.) Urząd emigracyjny w związku z zainteresowaniem się naszych emigrantów emigracją do Peru ostrzega emigrantów przed wyjazdem do republiki peruwiańskiej, zanim tereny przydzielone przez rząd peruwiański na kolonie dla emigrantów polskich,

nie zostaną dokładnie zbadane przez ekspedycję naukową. Narazie pozwolenia na wyjazd do Peru otrzymywać będą tylko takie osoby, które będą w posiadaniu wezwania od swoich krewnych, lub pracodawców, potwierdzonego przez konsulat polski.

## Zwolniono 830 nauczycieli

Z POWODU BRAKU KWALIFIKACYJ.

Warszawa, 18. 11. (wl. k.) Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przeprowadziło od 1-go września br. wizytację szkół powszechnych w pięciu województwach centralnych. Wizytacja miała na celu stwierdzenie

nie istotnych kwalifikacji wykładowych nauczycieli. W wyniku wizytacji zwolniono z obowiązków służbowych 830 nauczycieli, jako pozbawionych odpowiednich kwalifikacji.

## Marszałek francuski wręczył p. premierowi Piłsudskiemu

NAJWYŻSZE WOJSKOWE ODZNACZENIE FRANCJI.

Warszawa, 18. 11. (wl. k.) W dniu dzisiejszym na dziedzińcu Zamku zgodnie z ustalonym programem odbyła się uroczystość udekorowania krzyżem Médaille Militaire premiera Piłsudskiego przez marszałka Francji Franchet d'Esperey'a. O godz. 12.40 na dziedzińcu Zamku zjawił się marsz Franchet d'Esperey, witany hymnem francuskim przez orkiestrę 31 p. p. i szwadron szwoleżerów. Następnie marsz Franchet d'Esperey udał się do Pałacu Prezydenta Rzeczypospolitej i złożył wizytę w jego prywatnych apartamentach. Wówczas potem przybył na Zamek premier Piłsudski. O godz. 1-szej w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej ministrów i wicepremierem Bartłomieja Cieleckiego, ambasadora Francji Larocha, szefa misji wojskowej gen. Charpy, marszałek Franchet d'Esperey przy dźwiękach hymnu francuskiego wygłosił przemówienie, po czym w miłej ceremoniału uderzył dwukrotnie po ramieniu buławą

marszałkowska premiera Piłsudskiego i wręczył mu odznaczenie Médaille Militaire. Następnie zgodnie z ceremoniałem ucałował go dwukrotnie. Po tej ceremonii marsz Franchet d'Esperey i p. premier Piłsudski przeszli przed frontem wojskowym udając się na Zamek na śniadanie. Wydane na cześć gościa przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

Jak już donosiliśmy, marsz Franchet d'Esperey zostanie udekorowany wielką wstęgą orderu Polonia Restituta. Wysokie to odznaczenie wręczy marszałkowi Pan Prezydent Rzeczypospolitej jutro przy osobnej audjencji. Z towarzyszącym marszałkowi oficerów francuskich pułk Daille otrzyma krzyż komandorski, major Limasset, krzyż oficerski Orderu Odrodzenia Polski. Marszałek Franchet d'Esperey przywiózł przeznaczone przez prezydenta republiki francuskiej 54 krzyże legji honorowej oraz palmy akademickie. M. in. krzyż komandorski legji honorowej

## KOLEJOWA KOMUNIKACJA POLSKO-ROSYJSKA.

Warszawa, 18. 11. (wl. k.) Rozpoczęła się w Ministerstwie Komunikacji konferencja polsko-rosyjska, mająca na celu podpisanie umowy o używaniu wzorów typów ogólnie-europejskiego w komunikacji między Polską a Rosją. Odpowiednia umowa w sprawie używania wzorów typów rosyjskiego zawarta została w czerwcu br. w Kijowie. Obecna konferencja potrwa około 9 dni. Z ramienia rządu sowieckiego bierze w niej udział trzech fachowców, a z ramienia naszego Ministerstwa Komunikacji kilku urzędników z p. Gronowskim, naczelnikiem wydziału na czele.

## KOMISARZ RZĄDOWY W C. T. R.?

Warszawa, 18. 11. (wl. k.) Jedno z dzieł selszych pism sanacyjnych donosi, iż rząd w wyniku komisji subwencji dla Centralnego Towarzystwa Rolniczego zamierza wprowadzić do Towarzystwa komisarsza rządowego. W ciągu dnia zwróciliśmy się do fachowca w sprawach rolniczych z prośbą o wyrażenie opinii w tej sprawie. Zakomunikowano nam ze strony bardzo miarodajnej że projekt wprowadzenia do instytucji nawskraj apolitycznej i zawodowej komisarsza rządowego, byłoby rzeczą niezwykłą.

## ZJAZD PRZESÓW SĄDÓW OKRĘGU WARSZAWSKIEGO.

Warszawa, 18. 11. (wl. k.) Dziś rozpoczął się w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie dwudniowy zjazd przesów sądów okręgu apelacyjnego warszawskiego. Przewodniczył prezes Sądu Apelacyjnego p. Supniski. Zjazd powitał imieniem ministerstwa Sprawiedliwości wiceminister Car.

## ZATARG O LICZNIK.

Warszawa, 18. 11. (wl. k.) Zatarz abonentów Warszawy. Sieć Telefoniczną z „Pastą“ wszedł w nową fazę. Mianowicie wiele abonentów nie niszczą ośiat od rozmów ponad liczbowych, uważając, że rachunki wystawione na te rozmowy są w chwili obecnej niezabawione podstaw prawnych. Rzecz charakterystyczna jest, że „Pastą“ mimo to nie wylaczyla abonentów z sieci telefonicznej, obawiając się widocznie zbiorowej akcji w tej sprawie.

## MEMORJAL ZRZESZEŃ KUPIECKICH.

Warszawa, 18. 11. (wl. k.) Rada Naczelna zrzeszeń kupieckich w Polsce opracowała memoriał o projekcie ustaw o księgowości handlowych, prowadzeniu bilansu handlowego oraz księgowych przewidywanych. Memoriał w zasadzie zgadza się na projekt rządowy, czyni jednak pewne zastrzeżenia i domaga się szeregu poprawek.

## Z WIEZIENIA DO WIEZIENIA.

Warszawa, 18. 11. (wl. k.) Przed paroma miesiącami aresztowany poseł Hłobowacz, członek niezależnej Partii Chłopskiej, o zwieziony został do wzięcia w Wronkach w wojew. poznańskim. Tam poseł Hłobowacz zaczął symulować chorobę, na skutek czego przewieziony został do Warszawy. W Warszawie jednak okazało się, że wzięcia jest zupełnie zdrowy, wobec czego przewieziono go z powrotem do Wronek.

## O PAWILON ZDROWIA.

Warszawa, 18. 11. (wl. k.) W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych odbyła się konferencja z przedstawicielami czynników zainteresowanych w sprawie utworzenia na Powszechnej Wystawie Kralowej w Poznaniu osobnego pawillonu zdrowia. Oprócz departamentu zdrowia kilka organizacji, jak Czerwony Krzyż, Towarzystwo Przemysłowców, Towarzystwo Eugeniczne i inne wystawiłyby swoje ekspozycje. Uzdrowiska polskie miałyby również okazję do stworzenia obrazu naszego leczenia i naszej higieny.

## MIN. MIEDZIŃSKI CONTRA INŻ. PAULY.

Warszawa, 18. 11. (wl. k.) Drż w Sądzie Apelacyjnym rozegrał się enfilage o'no'ni w swoim czasie sprawy inż. Pauly, skazanego przez Sad Okręgowy na dwa miesiące więzienia za znęślanie ministra Miedzińskiego. Jak wiadomo, inż. Pauly w przemówieniu swym na wiecu abonentów telefonicznych, protestujących przeciw systemowi licznikowemu oświadczył, że min. Miedziński częścią pieniędzy uzyskanych z wprowadzenia liczników, użył na agitate wyhorca. Po przemówieniu obrońcy adw. Niedzielskiego i osk. inż. Parly, Sad Apelacyjny zmienił wyrok Sadu Okręgowego, skazując inż. Pauly na 2 miesiące aresztu.

otrzymać mają biskup polowy ks. Gał, wiceminister spraw Wojskowych gen. Fabrycy, szef sztabu generalnego gen. Burhardt-Bukacki, oraz inspektor armji gen. Orlicz-Dreszer. Wśród oficerów, którzy otrzymała krzyż oficerski legji honorowej, a jest ich piętnastu, wymienić należy dowódcę O. K. Warszawy gen. Wróblewskiego, szefa departamentu M. S. W. gen. Tokarzewskiego, szefa gabinetu M. S. W. pułkownika sztabu generalnego Becka, szefa lotnictwa pułk Rajskiego, szefa gabinetu wojskowego Prezydenta Rzeczypospolitej pułk Zachorskiego i innych. Wśród oznaczonych krzyżem kawalerskim zwraca uwagę adiutant marszałka Piłsudskiego major Wenda znany w całym państwie ze sprawy gen. Zagórskiego.



# Dalsze rezolucje

uchwalone na ostatnim Zjeździe Wojewódzkim Pol. Str. Chrz. Dem. na Woj. Śląskie i Zagłębie Dąbrowskie.

W sprawach Śląskich ostatni zjazd Rady Wojewódzkiej Stron. Chrz. Dem. w dniu 17 bm. uchwalił następujące rezolucje:

Zjazd stwierdza że:

1) Województwo Śląskie, przynoszące Polsce ze wszystkich województw największe dochody i zajmujące najbardziej eksponowane stanowisko polityczne ze wszystkich ziem polskich, winno być otoczone szczególną opieką rządu i ciał ustawodawczych. Jego połączenie komunikacyjne z wybrzeżem morskim oraz z innymi dzielnicami kraju winno być rozbudowane i ulepszone. Ruch budowlany, szczególnie budowa domów mieszkalnych winno być ujęte w pewien plan i system oraz oparte na śląskiej instytucji finansowej. Sejm Śląski łącznie z władzami w nim opracować odpowiedzialnie w tym celu ustawy.

2) Województwo Śląskie winno nadal zatrzymać swą autonomię, która tak ludności Śląska, jakoteż i Państwu Polskiemu oddaje niezmiernie usługi. Ustawa o ustroju władz wojewódzkich, jakoteż i skarbu Śląskiego winna być jaknajrychlej uchwalona. Wobec niemożności przeprowadzenia w Sejmie Śląskim ordynacji wyborczej do tego Sejmu, opartej na okręgach jednomandatowych, zjazd wzywa posłów Ch. Dem. do obrony 7 okręgów trzech-mandatowych.

3) Zjazd oświadcza się za obronę prawa autonomijnego w sprawach społecznych, tak robotniczych jakoteż i urzędniczych i uważa za słuszną pracę robotników oraz urzędników do utrzymania względnie do obniżenia wieku emerytalnego z lat 65 na lat 60.

4) Administracja Śląska winna znajdować się w rękach ludzi fachowych, doświadczonych, sumiennych, bezstronnych, nieszkujących osobistych korzyści materialnych w postaci niezawodnych awansów, a umiarkujących współpracować ze wszystkimi Polakami. Urzędnicy, nieposiadający tych kwalifikacji, w interesie państwa polskiego winni być z zajmowanych stanowisk usunięci.

5) Zjazd protestuje gorąco przeciwko uproszczaniu w urzędach publicznych Polaków Górnoślązaków, odmawiania im przekonań polskich, oraz denuncjowania ich przed władzami. Posłowie nie bowiem takle szkodzą w wysokim stopniu interesom państwowym na Śląsku.

6) Zdobywanie serc i duszy naszych nieświadomych współbraci dla Rzeczypospolitej winno się odbywać w pierwszym rzędzie na drodze przemysłowej asymilacji gospodarczej, duchowej i kulturalnej a dopiero w drugim rzędzie przez dobrowolne przyjmowanie przez nich języka polskiego.

7) Zjazd wypowiada się za poparciem intensywniej budowy Katedry Śląskiej. Władze państwowe, wojewódzkie i komunalne winny finansowo jaknajwydatniej przyczynić się do rychłego wybudowania tego zbożnego dzieła na Śląsku.

8) Robotnik Śląski, ze względu na swoją przewagę liczebną i swe umiarkowane usposobienie, stanowi główną siłę Państwa Polskiego na Śląsku. Naczelne władze państwowe winny więc prowadzić taką politykę gospodarczą, która stworzy na Śląsku możliwość zdobycia pracy dla wszystkich robotników w kraju. Wytworzenie warunków, umożliwiających robotnikowi zdobycie większych zarobków, oraz warunków, pozwalających na ob-

niżenie cen na artykuły pierwszej potrzeby, powinno być jednym z naczelnych zadań programu gospodarczego Rządu.

9) Władze śląskie i państwowe winny otoczyć szczególną opieką rolnictwo śląskie. Kredyt rolny winien być wydawniejszy niż dotychczas udzielany rolnikom śląskim. Drobne rolnictwo winno być pouczane o pożyteczności spółek melioracyjnych, ubezpieczeniowych i innych instytucji rolniczych. Zawodowe szkolnictwo rolnicze winno być jaknajrychlej rozbudowane. Parcelacja rolna winna być jaknajrychlej przeprowadzona. — tem więcej, że zarówno pieniądze, jak i ustawy są już na ten cel przygotowane.

10) Polski stan średni na Śląsku ma bardzo poważne zadanie do spełnienia. W tym celu należy według jednolitego planu rozbudować polskie szkolnictwo zawodowe i techniczne. Państwowe i komunalne instytucje finansowe winny w wydatniejszej, niż dotychczas, mierze udzielać temu stanowi pomocy kredytowej. Władze i wielkie instytucje przemysłowe na Śląsku winny przy udzieleniu zamówień w pierwszej mierze uwzględniać polski stan średni mieszkający na Śląsku oraz płacący podatki wyższe, niż w innych częściach państwa.

11) Zjazd domaga się od Sejmu Śląskiego jaknajrychlejszego uchwalenia noweli do ustawy o rentach inwalidzkich, starości i nieomocy, a to w kierunku podwyższenia tych rent.

12) Zjazd stwierdza, że pobory urzędników państwowych i wojewódzkich są niewystarczające. Domagać się więc będzie przez swych posłów poprawy bytu urzędników i kateż podniesienia rent wojennych i powstańców.

13) Organizacja Związku Katolickiego Towarzystw Polek, tych wychowawczyń w ciągu ciężkiej niewoli naszej i dności, winna być szanowana i popierana przez władze. Rozbijanie tej organizacji przez elementy radykalne i sprzedajne w wyskiej mierze osłabia ducha polskiego na Śląsku i szkodzi interesom państwowym.

14) Wszkolenie i wychowanie naszej młodzieży i przyszłej rodzimej inteligencji, związanej i żyjącej z ludnością tubelczą, kochającą jej obyczaje i umiarkowane przekonania, winno znajdować się w rękach wychowawców religijnych i szanujących odrębność ludności Śląskiej. Zjazd potępi jaknajrychlej nadzwyczajne nauczycielstwa śląskiego do celów agitacyjno-partijnych oraz wciągania szkoły do spraw polityki.

Świeżość, czerstwość i radość życia

osiągnięcie, używając wody kolońskiej

FASCINATA

1783

## Skandaliczna afera.

Przed wojskowym sądem okręgowym w Warszawie toczy się rozprawa przeciwko majorowi Wróblewskiemu, b. komendantowi P. K. U. w Warszawie, który po przewrocie majowym urządził w stolicy odczyty na cześć Piłsudskiego. Major Wróblewski oskarżony jest o pobieranie łapówek za zwalnianie od wojska poborowych.

Szczególnie rewelacyjnymi były zeznania świadka Wajss, który był „gońcem między macherami” w sprawie zwalniania poborowych. Z ust machera, Buźnicy, świadek dowiedział się, że trzecią część łapówek otrzymywał major Wróblewski, a resztę inni machery. Świadek opowiada, jak wraz z żoną Buźnicy chodził do P. K. U. do majora Wróblewskiego, który zapowiadał pomyślnie załatwienie sprawy. Sprawa zwolnienia niejakiego Graniewicza kosztowała 800 do 1000 dolarów. Pieniądze te wręczył Buźnica oskarżonemu wraz z Wróblewskim Andruszkiewiczowi. Wszystkie sprawy miał załatwiać podpułkownik Lubański. Doktor poborowych przeważnie nie badał.

W sprawie poborowego Glassa przekupiono lekarza Rosenberga. Glass dostał kategorię „A”, potem został zwolniony i dostał kategorię „C”. Buźnica mówił: „Dr. Rosenberg już go załatwi”. Świadek nosił Grotkiewiczowi po kilkaset złotych.

Wogóle wyrażał się o malwersacjach, że „była to kopalnia do brania pieniędzy”. Niejaki Feingelblat służył 3 czy 4 miesiące, lecz został zwolniony dzięki stosunkom ojca w ministerstwie. Zaliczono mu 18 miesięcy służby.

Wreszcie świadek Wajss składa następujące reewelacyjne zeznania o sobie:

„Popelnilem dezercję z pułku na zadanie Buźnicy. Chciałem wyjechać zagranicę. B. wysłał mnie jednak do Gdańska za „fałszywym” paszportem. Wróciłem chory i osamotniony, a zgłosiłem się do Korp. Kontr. bo wiedziałem, że w policji są też nadużycia. Gdy siedziałem w więzieniu, prowokowano mnie ze wszystkich stron, żebym sprawy tej zaniedbał i powiedział, że to, co mówiłem — to jest kłamstwo. Współaresztant Miotelka nakłaniał mnie do napisania listu do majora Wróblewskiego. Miotelka miał, będąc w więzieniu, kontakt z jakimś cywilnym panem. Pan ten znał się dobrze z prokuratorem pułku. Kaczmarkiem i dowódcą korpusu generałem Wróblewskim twierdził, że przez tych dwóch oficerów Miotelka zostanie wypuszczony. O tem, co mi mówił Miotelka, mówiłem innemu aresztantowi — por. Dziekońskiemu. Do zmiany zeznań nakłaniał mnie i Grotkiewicz, a później groził: „staś żywcem nie wyjdiesz”.

Rozprawy te wykazały bagno korupcji, w jakiej grzęzli odnośni ludzie z „sannacji moralnej”.

ideal środka do pielęgnowania skóry.

Przeciwko spierzchnięciom, drogowatości, pękaniu skóry na twarzy i rękach — tylko krem Nivea. Zawiera on jako składnik eucery, który działa zdumiewająco, kojąco na wrażliwe i kłóte skóry. Chcesz mieć gładką i delikatną skórę, używaj

Kremu Nivea.

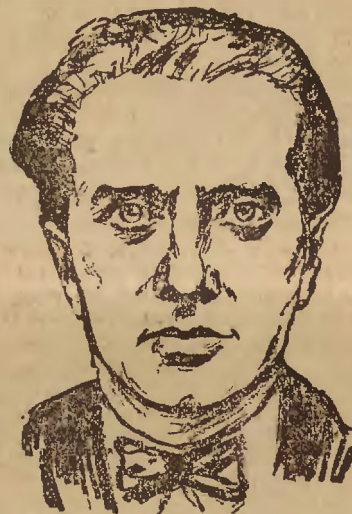
## Rozstrzygnięcie konkursu im. G. Piramowicza.

Komitet Konkursu im. Grzegorza Piramowicza, wyłoniony przez Towarzystwo Lekarskie Warszawskie dla nagrodzenia najlepszej pracy z jakiegokolwiek bądź działu higieny szkolnej, wydanej lub nadesłanej Towarzystwu w r. 1927, nie wyróżnił żadnej z prac, natomiast zgodnie z punktem drugim fundacji postanowił nagrodzić dwóch lekarzy, a mianowicie: dr. Mariana Roszkowskiego i dr. Jadwigę Magnuszewską za wybitną działalność higieniczno-szkolną, specjalnie za akcję przeciwgruźliczą w Lidze Szkolnej Przeciwnie gruźliczy na terenie szkół powszechnych m. Warszawy.

Sąd Konkursowy stanowił: przewodniczący Komitetu — wiceprezes Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego dr. Kazimierz Zieliński dr. Wł. Świątopełk Zawadzki, ofiarodawca Konkursu dr. Stanisław Kopczyński, delegat od Zarządu Stowarzyszenia nauczycieli szkół średnich i wyższych p. P. Sosnowski i delegatka od zarządu Związku nauczycielstwa szkół powszechnych p. A. Dargielowa.

Nagroda konkursowa w r. b. wyniosła 600 złotych.

## WĘGIERSKA AFERA FALSZERSKA.



W tych dniach aresztowano w Paryżu Jeana Paula de Falloisa, znanego przemysłowca paryskiego pod zarzutem, że pomagał w sprzedawaniu na rynku paryskim „walcówkowych” papierów węgierskich, fałszowanych przez Blumensteina.

MACIEJ WIERZBIŃSKI.

## PEKŁY OKOWY

Powieść z czasów plebiscytu śląskiego.

50,

Otoczył ich zaraz rój Ślązaków z białymi i czerwonymi kwiatkami na piersi i nuże podnosić w górę braci z za Przemszy i wiwatować na ich cześć.

Aż spostrzeżono w oknie przy rynku głowę komisariatu. Poczęły rwać się gremialne okrzyki:

— Niech żyje Korfanty!

Niby rogi bawole wrzynały się okrzyki w trzewia Urbanków, Ulitzków. A gdy u wylotu przyległej ulicy zazieleniły się mundury Zycherki i pojawiły figury kilku znanych, szyderczych wrogów, odbiło się o niemieckie mury gromkie:

— Precz! Precz z Germanem!

Wśród rozkołysanej ciżby Pochwalski stał obok Wiktora Kuny, jego siostry i ich znajomych, między którymi nie zabrakło i Augustyna Widery.

Gdy po wschodzie słońca otworzyły się przed nim podwoje Gliwickiego więzienia, powitała go na wolności pierwsza panna Matylda. Nie powstrzymała jej od tego upomnienia troskliwego brata, nie przemogły nakazu jej serca. Rozczulony więzień pochylił się do jej rąk, wyjął z głębi duszy ciche:

Bóg zapłać!

Stosownie do instrukcji Wiktora zboczyli za miastem z drogi do Rybnika, gdzie było można spodziewać się zasadzki bojówki i wnet spotkali drugi samochód ze strażą bezpieczeństwa. Przyłączył się do tej partii Pochwalski, lubo na wojaka nie stworzony, gdyż poczytywał sobie za żołnierski o-

bowiązek stanąć wśród obrońców partjoty śląskiej.

Z tego, że Widere przetrzymano przez noc w więziennej celi, Wiktor Kuna wywnioskował, iż chodziło o zorganizowanie na powracającego do domu napaści. Dlatego skierował jego samochód na inny gościniec, a że nie mógł przysięgać, czy i gdzieindziej nie cychają na Widere ukryte bandy Heimatstreuerów lub Zycherki, wyjechał sam po niego ze zbrojną eskortą.

Zrazu obawy porucznika okazały się płonne i poczynania jego zbędne, bo Widere zajeżdżał do Bytomia bez najmniejszej przeszkody. Atoli później okazało się, że Wiktor znał swych Pappenheimów i dobrze odgadywał ich zamiary, gdyż, jak wiedziała to cała Wilcza, o świcie, dnia tego, w lasach przy drodze z Gliwic ostrzeliwano gesty przejeżdżający tam samochód, nie bez krwawego skutku.

Aresztowanie Widery było jednym z zabiegów, zmierzających do sparaliżowania wielkiej polskiej uroczystości majowej.

Szczęśliwy epilog tej sprawy nastąpił jak najpogodniej przyjaciół Augustyna. Panna Matylda, przy boku jego, kapiała się w harmonii serc śląskich, zestrzelonych w jego ognisko miłości Ojczyzny, wcielała się duszą w nieporównaną defiladę Polaków.

Szarpnął ją za ramię Wiktor i zwrócił jej uwagę na Froncka, który przyczepiwszy się do drżyny hutników z Lipin, maszerował z zadzierzwią miną na flance niby sierżant. Przypspilił sobie do czapki gałązkę zieloną, niby piosłupus i okiem towarzyszącemu strzelał w stronę porucznika, jakby pytając go:

— Fajny karlus ze mnie, co?

Brakowało mu już tylko trąby.

Wkrótce i oni wpleli się w procesję.

Od tej chwili powinna pani mówić po polsku! — rzekł Augustyn do panny Matyldy, która zarumienawszy się, wycedziła trwożliwie, ze skupieniem:

— Boję się mówić po polsku.

Uśmiechnęła się, jakby chcąc uśmiechem pokryć niedostatki swej polszczyzny. Lecz brzmiało to ładnie, pieściwie i Augustyn mógł szczerze zapytać:

— Dlaczego? Przecież pani wymawia tak dźwięcznie!

Nagle pozyskała ona w jego oczach wdzięk niemały. Odczuła to, podziękowała mu za zachętę zdradzającą jej uczucia spojrzeniem i przez chwilę tonęła w błogiej świadomości, że te polskie dźwięki zbliżyły ich do siebie znacznie.

— Ja rozumiem wszystko dobrze; nauczyłam się wiele od Wiktora i z książek! — rzekła. — Pragnęłabym mówić bez błęd.

— To doskonale. Będziemy zawsze ze sobą mówić po polsku. Niechaj pania zachęci do nauki fakt, że w Irlandji cała inteligencja dopiero statniemi czasy nauczyła się języka swych ojców.

Widera posiadał opinię rzadkiego wśród Górnoślązaków polonisty: jedynie w Cieszyńskim mógł znaleźć kilku sobie równych.

Jakoż po obiedzie dr. Konkiewicz, kierownik działu oświatowego, zabrał go do sali Uia, gdzie Augustyn wygłosił wykład o Konstytucji 3-go maja.

Z wieczora w Hotelu Lomnitz, ciasno było przeważnie od kobiet, młodych Polek, które przybyły na teren plebiscytowy z różnych stron kraju, jako agitatorzy. Zrobiły one na Wiktorze wrażenie studentek, a był to typ kobiet, nie przemawiający do niego. Porównał je z salonową, ciepłą panną Emmą, oddziałującą nań wonią uberoży i nie zainteresował się galerią skromnie ubranych panien. (C. d. n.)



# Z Katowic i okolicy.

Sobota  
19  
Listopada  
1927

Dziś: św. Elżbiety.  
św. Maksyma.  
Jutro: św. Feliksa.  
Wschód: słońca: z. 8 m. 16.  
Zachód: z. 4 m. 10.  
Długość dnia: z. 8 m. 51.

## NABOŻEŃSTWA JUTRO

w kościele N. M. P. w Katowicach.  
Godz. 5,45 rano msza św. za Teodora Słusarczyka.  
Godz. 7,15 rano msza św. za rodziców.  
Godz. 8,15 rano msza św. za Feliksa Pokornego i pokr.  
Godz. 10 rano msza św. róż. Giller i Gwiondzik.  
Godz. 11,45 przed poł. msza św. za parafian.

## NABOŻEŃSTWA JUTRO

w kościele św. Piotra i Pawła w Katowicach.  
Godz. 6 rano msza św. za członków Tow. Robotników.  
Godz. 7,15 rano msza św. do Op. Boskiej za roczne dzieci Kowalik.  
Godz. 8 rano msza św. za nowożeńców Zieliński i Friedlander.  
Godz. 9 rano msza św. na int. Chóru katedralnego.  
Godz. 10,30 rano msza św. róż. Przechadzki, Gasch i Nowotny.  
Godz. 12 w poł. msza św. na intencje Tow. Polek.

## ZMIANY W SĄDOWNICTWIE ŚL.

„Monitor“ ogłasza następujące zmiany w sądownictwie śląskim. Mianowani zostali dr. Szromba Marjan, sędzią powiatowy w Bielsku, sędzią śledczym Sądu Okręgowego w Cieszynie. Dr. Major Józef aplikant w Krakowie, sędzią powiatowym w Bielsku, Grabowski Władysław, asesor sądowy, sędzią powiatowym w Król. Hucie.

Przeniesieni z urzędu zostali: Czesław Krzymiński, kancelista więzienia na Św. Krzyżu na stanowisko kancelisty więzienia w Cieszynie.

Zwolnieni zostali na skutek podania: dr. Adam Władysław, sędzią powiatowy w Katowicach i dr. Pacha Andrzej, prokurator przy Sądzie Powiatowym w Katowicach z siedzibą w Król. Hucie.

## Konferencja wyładowcza.

Dziś w sobotę odbędzie się w Państwowym Gimnazjum w Katowicach (ul. Mickiewicza) druga konferencja wyładowcza dla rodziców od godz. 6 do 7 i pół wieczorem.

Zarząd Tow. Wzajemnej Pomocy Uczelów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

wzywa wszystkich byłych P. T. Członków T-wa, którzy swych rachunków pożyczkowych dotąd nie wyrównali, by w własnym interesie zgłaszali swoje adresy do Zarządu T-wa, ul. Jabłonowskich 12, — gdyż w przeciwnym razie, lista tych Członków-dłużników zostanie, po upływie 2 tygodni od daty niniejszego komunikatu, opublikowana w dziennikach.

— Pół miliona złotych na dalszą regulację Rawy?

Według krążących pogłosek Bank Gospodarstwa Krajowego miał przyznać pół miliona zł. kredytu na dalszą regulację Rawy. Jak się informujemy, oddział katowicki Banku Gospodarstwa jeszcze nie otrzymał z centrali żadnej wiadomości w tej sprawie.

## Otwarcie toru saneczkowego.

Wczoraj otworzono ku uciechu młodzieży i działaczy miejskiej tor saneczkowy w Parku Kościuszkim. Działka już w pierwszym dniu tłumnie przybyła na tor, ażeby użyć sportu saneczkowego.

## Błąd drukarski.

W wczorajszym sprawozdaniu z pokazu sowej drabiny strażackiej w Katowicach wkładł się błąd, a mianowicie ma być: przybyli komendanci straży ogniowych kopalni z katowickim komendantem Kozierka na czele.

## „Idea powstań w Polsce“

Staraniem T. C. L. w sobotę dnia 19 bm. o godz. 6 wieczorem w auli Gimnazjum Państwowego przy ulicy Mickiewicza odbył się wykład prof. F. S. pod powyższym tytułem.

— Kurs społeczny w Siemianowicach odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 4 po południu w salce przy probostwie. Referat p. t.: „Chrześcijański ideał polskiego robotnika“ wygłosi ks. redaktor Piowarczyk z Krakowa.

— Konferencja wyładowcza w gimnazjum w Mysłowicach.

Okresowa konferencja wyładowcza w gimnazjum państwowym w Mysłowicach odbędzie się w niedzielę, dnia 20 bm. od godz. 10—12 tej.

— Z posiedzenia Magistratu Mysłowickiego.

Na ostatnim posiedzeniu Magistrat postanowił umieszczyć przy wjazdach do miasta i do osiedli miejskich tablice informacyjne. Na stanowisko przewodniczącego Urzędu Rozjemczego na rok 1928 wybrano sędziego p. Liniewicza z Mysłowic, a jego zastępcą p. sędziego dra Alwina także z Mysłowic.

Na ławników Urzędu rozjemczego wybrano ze strony właścicieli domów: m. Dabno, Polce, Gaara, Gałbusa, Józefusa, Juranka,

Kamsellę, Lelonka, Palusińskiego, Zymelkę, Seje, Tomana, Włóczowskiego, Bojanowskiego, Zorna i Paździorę; ze strony lokatorów wybrani zostali: pp. Brom, Bury, Dybizański, Habryka, Janyga, Maciejewski, Nowakowski, Kulessa, Palusiński Teofil, Richter, Szade, Kulczyński, Tomas, Trocer Cezary, Denisz, Zalejski, Piprzyca, Wardzichowski i Poczwa.

## Z Król. Huty.

I Ku czci św. Stanisława Kostki urządziło Stow. Młodzieży przy parafii św. Józefa w Król. Hucie uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym z generalną Komunią św. do której przystąpiło 137 członków.

Wieczorem odbyła się w sali p. Rothera przy ulicy Bytomskiej uroczysta wieczornica, z następującym programem.

1) Powitanie gości i ks. patrona Baston'a; 2) Deklamacja na cześć św. St. Kostki; 3) Obszerny wykład o życiu St. Kostki; 4) Odegranie dramatu religijnego p. t. „Dla wiek-szych rzeczy jestem stworzony“; 5) Monolog i t. d.

Amatorzy wywiązali się z swych zadań ku najlepszemu zadowoleniu licznie zebranych gości.

I Konflikt między Magistratem a Radą Miejską

wynikł na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej w Król. Hucie na tle załatwienia lat uposażeniowych i emerytalnych burmistrza Dubiela. Ordynacja miejska przewiduje w takich wypadkach rozstrzygnięcie konfliktu przez Urząd Wojewódzki jako władzę nadzorczą, o ileby przedtem nie udało się osiągnąć porozumienia za pośrednictwem komisji złożonej tak z członków Rady jak i Magistratu. Celem umożliwienia tego porozumienia wybrała Rada Miejska na posiedzeniu tajnym do tej komisji pp. Stróżyka, Majera, adw. Stawskiego i Fussa. Magistrat ze swej strony delegował radców pp. Idzkowskiego i Kosińskiego.

I Nominacje.  
Dyrektorem Miejskiej Szkoły Handlowej w Król. Hucie mianowany został p. Karbowiak, a stabilizowanymi nauczycielami tej szkoły pp. Filipowicz, Reiske i Wojtyczka.

I Kursy handlowe.  
Przy Miejskiej Szkole Handlowej w Król. Hucie organizują się dwuletni i jednoroczny kurs handlowy dla wojskowych, przedników państwowych, komunalnych itp. Kurs dwuletni obejmie program trzyletniej szkoły handlowej z egzaminem końcowym. Jednoroczny kurs obejmie program dwuletniej szkoły handlowej. Nauka odbywać się będzie w rodzinach wieczorowych.

Otwarcie kursu nastąpi w dniu 2 stycznia 1928 roku po zgłoszeniu się odpowiedniej liczby uczestników i uzyskaniu zgody W. O. P. Wolew. Śląskiego.

Pismne zgłoszenia z podaniem imienia i nazwiska, miejsca i daty urodzenia, zawód, wykształcenie i miejsce zamieszkania, należy nadysłać do Miejskiej Szkoły Handlowej w Król. Hucie, ul. Gimnazjalna.

I Na powódź w Małopolsce.  
Kasyno Polskie w Król. Hucie przyjmie swym członkiem i zaprzyjaźnionym Stowarzyszeniem, iż dzisiaj, w sobotę w udekorowanych salach Hotelu „Polskiego“ odbędzie się zabawa towarzyska z licznymi niespodziankami. Dochód przeznaczony jest na powódź w Małopolsce. Zaprośzenia do soboty włącznie podejmować można u p. W. Siempiewicza, ul. Wolności 22

## Z Świątobłocławic.

(—) Straszne nieszczęście w Wielkich Hajdukach.

W ub. czwartek rano o godz. 6 rano lokatorzy jednej z kamienic przy ul. Kopernika w Hajdukach Wielkich zauważyli że z mieszkania zajmowanego przez małżeństwo Kotowskich wydobywa się gaz. Gdy na pukanie do drzwi nikt się nie odzywał lokatorzy przeczuwając, że musi być coś nie tak, zaczęli nieszczęście zawiadomili o tem Pogotowie Ratunkowe Zawodowej Straży pożarnej huty „Bismarka“ i Kotowskiego, który był w pracy. Po przybyciu Kotowskiego otwarto mieszkanie.

W łóżku leżało 3 zatrutych gazem, żona Kotowskiego i dwoje małych dzieci. Wezwany lekarz natychmiast wszczął akcję ratunkową. Niestety wszystkie zabiegi lekarskie były bezskuteczne, bowiem dzieci już nie żyły. Żona Kotowskiego, odzyskała przytomność, jednak nie ma nadziei utrzymania jej przy życiu. Zwłoki tragicznie zmarłych dzieci odstawione zostały do kosmiczki szpitala huty „Bismarka“.

Przyczyny strasznego nieszczęścia dotychczas nie zdołano ustalić. Śledztwo w toku.

(—) Założenie chóru.

Dzięki staraniom prezesa p. Iksana, i p. Michałaka został założony w Świątobłocławicach chór męski przy tutejszym gnieździe „Sokoła“, który po raz pierwszy wystąpi na „Wieczorze Cwiczeń“ w dniu 11 grudnia br.

(—) Otwarcie kursów dla dorosłych.

W ubiegły wtorek otwarto w Hucie „Huberta“ kursa dokształcające dla dorosłych, które obejmują: język polski, historię, geografję, rachunki i stenografię. Zainteresowanie kursem jest wielkie. Zapisano się dotychczas 30 osób. Dalsze zgłoszenia napływają.

Kierownik szkoły, otwierając kurs w obecności wszystkich słuchaczy i całego grona nauczycielskiego podniósł w przemówieniu swem znaczenie takich kursów dla ludności miejscowej, która nie miała sposobności poznać ówczesnej mowy i kraju polskiego w szkole polskiej

a żyjąc dziś w państwie polskiem, powinna już z samego obowiązku znać poprawny język i posługiwać się nim.

Zycząc wszystkim słuchaczom przedewszystkiem wytrwałości w nauce zakończył p. kierownik szkoły swe przemówienie.

Lekcje odbywały się we wtorek i piątek od godz. 7—10 wieczorem.

Zgłoszenia przyjmują jeszcze kierownik szkoły w Hucie „Huberta“.

(—) Płodzenie harcerstwa w Lipinach.  
Młodzież harcerska zorganizowana w Związku harcerstwa w Lipinach, obchodziła w niedzielę, dnia 13 bm. 5 rocznicę założenia i męskiej drużyny im. Adama Mickiewicza.

Wieczorem o godz. 6 miejscowa sala gimnastyczna zapelniała się publicznością. Po zgajeniu uroczystości nastąpił wykład kier. szkoły p. Porębskiego na temat: „Harcerstwo i jego cel“. Prelegent w pięknym referacie przedstawił zebranym początki harcerstwa w Anglii, odczytanie skautingu i w Polsce. Omówił cele harcerstwa, jak kształcenie duszy i ciała i skierowanie energii młodzieńczej na właściwe tory, mówca gorąco zalecił zebranyim zając się szczerze harcerstwem. Następnie kilka dziewcząt wygłosiło piękne wiersze, a występy drużyn harcerskich męskich i żeńskich, dopełniły całości. Po obchodzie odbyła się przy dźwiękach muzyki zabawa taneczna.

## Z Pszczyńskiego.

× Nowy starosta pow. Pszczyńskiego.

Jak się dowiadujemy, starostą na powiat Pszczyński został mianowany dotychczasowy wicestarosta pow. Katowickiego dr. Zaleski.

× Kurs dla dorosłych w Ochojcu.

Staraniem kierownictwa szkoły powsz. w Ochojcu zostanie otwarty dnia 25 bm. o godzinie 6 wieczorem przy szkole kurs dla dorosłych. Całe grono nauczycielskie szkoły udzielać będzie na kursach następujących przedmiotów: języka polskiego, historii Polski, geografii Polski i rachunków.

Nauka jest bezpłatna. Uczestnicy po ukończeniu kursu będą mogli się poddać egzaminowi. Dotąd zapisało się na kurs 40 kandydatów, dalsze zgłoszenia przyjmują codziennie kierownik szkoły w Ochojcu.

× Zguba.

Onegdaj jeden z rolników w Grzanieł zgubił podczas targu w Pszczyńcu większą sumę gotówki.

× Kurs naukowy w Wilkowicach.

Dzięki zabiegom inspektora szkolnego p. Krawczyka z Miłkowa, urządzono w Wilkowicach wieczorne kursy naukowe dla dorosłych, które odbywać się będą w każdą po-miedziakę, środe i czwartek od godz. 7 do 9 wieczór.

× Nowy urzędnik stanu cywilnego.

Na obszar gminy Krasowy został kierownik szkoły p. Zychowicz zatwierdzony urzędnikiem stanu cywilnego, a jako jego zastępcą urzędnik górniczy p. Piśko.

## Z Rybnickiego.

(X) Nowe ceny maksymalne.

Od dnia 15 bm. ustalono w Rybniku ceny maksymalne na mąkę, chleb i wypiek następujący: mąka pszenna gryskowa 53 grosze, mąka pszenna wyborowa gładka 51 gr., mąka pszenna 60 proc. 46 gr., mąka żytnia 70 proc 34 gr. za 1 funt.

Chleb razowy 26 gr., chleb z maki 70 proc żytniej 31 gr., z maki 65 proc żytniej 33 gr. za 1 funt. Bułka 40 gram. 5 gr., wypiek chleba 4 gr. od funta.

Ceny maksymalne na mięso i wyroby mięsne ustalono od dnia 16 bm. następująco: wołowina I gat. 1,60 zł, II gat. 1,30 zł, wieprzowina I gat. 1,70 zł, II gat. 1,50 zł, cielęcina I gat. 1,70 zł, II gat. 1,30 zł, stonina I gat. ponad 4 cm. grubości 2,30 zł, II gat. do 4 cm. grubości 2,20 zł.

Kiełbasa krakowska gotowana 2 zł, wiatroblińska I gat. 2 zł, II gat. 1,50 zł, salceson I gat. 1,80 zł, II gat. 1,40 zł, kiełbasa czosnkowa 1,70 zł, kiełbasa polska 1,50 zł.

Cebula 25 gr., marchew wazka 10 gr., masło deserowe na targu 3,50 zł smalec amerykański 1,80 zł, jaja średnie sztuka 20 gr., jaja wyborowe duże na targu 24 gr., ser krowi zwykły 60 gr., śloma wazka 20 funtowa 70 gr., siano wazka 10 funt. 60 gr., konczyzna wazka 10 funt. 80 gr., regas wazka 70 gr., siewczka 50 kg. 5 zł.

(X) Pierwsza ofiara mrozu tegorocznego.  
W noc z wtorku na środe znaleziono w pobliżu oberży Szymow w Ligocie Rybnickiej zwłoki 71-letniego inwalidy L. dwika Drogosza, który zmarł w drodze do domu. Drogosza podobno był pijany i nie mogąc dojść do domu usiadł w przydrożnym rowie i zmarł.

(X) Pożary.

W zabudowaniach R. Watarka w Zamy-sławie wybuchł w tych dniach pożar na strychu, który większą część budynku zniszczył, wyrządzając szkodę na 3500 zł.

Przyczyna pożaru miała być nieostrożne obchodzenie się lokatorów ze światłem.

Drugi pożar wybuchł w stodole rolnika P. Krótkiego, w Polomyli, gdzie pastwa pożaru padła stodoła wraz z całym tegorocznym żniwem, wyrządzając szkodę na 3300 zł.

Przyczyna pożaru w tym wypadku jeszcze nie ustalona.

(X) Włec rodzicielski w Osinach.

Staraniem kierownika szkoły p. Smyczka w Osinach odbył się dnia 13 bm. wiec rodzicielski, na którym licznie zebrali się obywatele gminy. Zebranie zajął kier. szkoły p. Smyczek i wygłosił bardzo aktualny referat na temat: „Dom i szkoła po wojnie“, uzasadniając swoje wywody faktami. Zebrani z radością przyjęli wiadomość o otwarciu w tym roku bezpłatnych kursów dla dorosłych, jak również o mającej się odbyć w przyszłym miesiącu uroczystości szkolnej.

Jak chyttrze postępują reneza w Osinach

# Z Zagł. Dobr.

(s) Zebranie sprawozdawcze.

Dnia 17 bm. w hucie „Staszic“ w Sosnowcu odbyło się zebranie sprawozdawcze, na którym delegat Kolano poinformował zebranych o przebiegu pertraktacji o podwyżkę płac w przemyśle metalowohutniczym, oświadczając, iż dalsze rokowania odbędą się w przyszłym tygodniu.

Podobne zebranie odbyło się na walcowni Tow. „Hrabia Renard“, gdzie sprawozdanie z pertraktacji złożył delegat Gromczyk. Charakterystycznym było, iż Gromczyk po sprawozdaniu wezwał zebranych, aby składali datki na kaucję, celem wykupienia z więzienia Jana Buczyńskiego, komunistę, ujętego niedawno przez policję śledczą w Sosnowcu.

I jak chcą paraliżować pracę kierownika szkoły p. Smyczka niech służy fakt, że jakiś osobnik — renezał potajemnie rozlepił anonimowe ogłoszenia wyznaczające ten sam czas w karczmie na zebranie wszystkich obywateli wioski w sprawach gospodarczo-politycznych. Obałamuteni obywatele dopiero na miejscu i po daremnie czekaniu, spostrzegł się, że ich tylko chcieli odciągnąć od zebrania rodzicielskiego w szkole. Niech to w przyszłości będzie dla nich pouczką, że nie należy iść za głosem nieznajomego. — (Obecny.)

(X) Ofiary na powódź.

Urządzone w powiecie rybnickim zbiórki na powódź małopolskich dały według dotychczasowego częściowego zestawienia poważną sumę 11.310,62 zł.

Z kwoty tej przypada na 51 gmin 5.425,99 zł., na 5 urzędów okręgowych 527,60 oraz na różne instytucje i urzędników instytucji 5.271 zł 18 gr.

Pleniadze te zebrano w drodze dobrowolnych składek obywateli i b instytutów.

(X) Nowy zarząd szkolny.

Do zarządu szkolnego w Niebończowach wybrano zostali pp. naczelnik gminy Józef Kolarz jako przewodniczący, rolnik Józef Szulc, jako zastępca, oraz pp. Józef Łydko i Jan Blaszczyk jako członkowie zarządu.

W Szczygłowicach wybrani zostali do zarządu szkolnego pp. naczelnik gminy Ignacy Palega jako przewodniczący, rolnik Ignacy Suliga jako zastępca, oraz jako członkowie pp. Wiktor Szymała i Paweł Szala.

(X) Z życia komunalnego Czernicy.

Gmina Czernica, położona w pobliżu kopalni „Szarlota“ i mająca sporą ilość bezrobotnych, walczą z trudnościami finansowymi, musiała zmniejszyć wydatki gminne i dlatego też zmniejszyła pobyty swym urzędnikom.

Celem przeprowadzenia pewnych niezbędnych prac inwestycyjnych, gmina stara się już od dłuższego czasu o uzyskanie długoterminowej pożyczki w Banku Gospodarczym Krajowemu, jednak jak dotychczas bezskutecznie.

Gmina miała zamiar zaprowadzić oświetlenie elektryczne, ponieważ sprawa uzyskania pożyczki przewlekła się, gmina w porozumieniu z sąsiednimi gminami założyła spółkę elektryfikacyjną, która zapisano sądownie. Do spółki wstąpiły gminy Czernica, Dziemierz, Łuków, Psirażna, kolonia Krzyszkowice, Sumina, Gaszowice i Łyski.

Spółka zawarła z kopalnią Szarlota korzystną umowę w sprawie dostarczania prądu elektrycznego i mimo ciężkiego położenia finansowego wymienionych gmin przystąpiono do budowy transformatorów.

## Z Tarnogórskiego.

§ Błogosławieństwo Ojca św.

Kat. Tow. Polek w Rojcy otrzymało od komitetu w Częstochowie gwóźdź do sztandaru, oraz błogosławieństwo Ojca św.

§ Sprawy oświatowe pow. Tarnogórskiego.

Przy wszystkich szkołach powiatu Tarnogórskiego, założono Rady Rodzicielskie. Zadaniem Rad jest zarządzanie wieców rodzicielskich, na których wygłaszane będą referaty z dziedziny wychowania i omawiane sprawy przysięcia z pomocą biednym dzieciom oraz nawiązywanie ścisłego kontaktu pomiędzy szkołą, a domem rodzicielskim.

Ponadto organizuje się kursy oświatowe w poszczególnych miejscowościach powiatu, przez które młodzież pozaszkolna uzyska świadectwa ukończenia 7-klasowej szkoły powszechnej.

W Tarn. Górach zostaną otwarte dwa rodzaje kursów, jeden ogólnooświatowy drugi dla systematycznego nauczania języka polskiego. Nauka będzie bezpłatna. Prawdopodobnie Wydział Powiatowy zaprowadzi przymus uczęszczania na te kursa dla mężczyzn do roku 18-iego.

§ Sędz poborowych.

W dniach od 21 do 23 bm. odbędzie się na terenie miasta Tarn. Gór sp's poborowy rocznika 1907. Magistrat wzywa wszystkich mężczyzn obywateli polskich urodzonych w r. 1907 oraz tych wszystkich mężczyzn w wieku od lat 21 do 23, którzy dotychczas do spisu poborowych nie zgłosili się wst. nie stawali przed Komisją Poborową do osobistego stawienia się wraz z zaświadczeniem, które otrzymał przy pierwszym zgłoszeniu się w dniu 15 i 16 września 1925 r. w godz. od 8 do 13 według następującego planu: w powiecie, dnia 21 bm. od A do K. we wtorek 22 bm. od L do R. w środe 23 bm. od S do Z.



## Sprawa fałszowania znaczków ubezpieczeniowych

FALSZERZE PRZED SADEM W BYTOMIU. — DRUKARNIA DOSTARCZAJĄCA ZNACZKÓW FAŁSZOWANYCH WE FRANKFURCIE n. MENEM.

Swego czasu donosiliśmy o masowym fałszerstwie znaczków ubezpieczeniowych wskutek którego został poszkodowany Zakład Ubezpieczeniowy w Król. Hucie. Otóż polska, jakoteż i współdziałająca z nią w tej sprawie niemiecka policja kryminalna po mozołnym poszukiwaniu wpadły nareszcie na trop fałszerzy znaczków i szmuglerów tychże z Niemiec do Polski.

Falszerze ci są: kupiec Kania, nauczyciel gry w tenisa Bregula, obaj z Bytomia oraz kelner Barczyk z Katowic.

Kanię wysłedził polski urzędnik kryminalny, dzięki przypadkowej rozmowie w jednej z katowickich restauracji. Donosiłszy o tem policji kryminalnej w Bytomiu spowodował aresztowanie niebezpiecznego ptaszka. W nocy o godz. 12, kiedy Kania nie nie przezuwając, wracał spokojnie do domu, zastał w swym pokoju czekających już na niego dwóch policjantów kryminalnych, którzy go zaraz odwieźli do więzienia.

Od Kani dowiedziała się policja kryminalna o Barczyku. Przeszukawszy wszystkie restauracje w Bytomiu, znalazła go nareszcie w jednej knajpie przy Rynku. Wreszcie dowiedziała się policja, że firma która drukowała fałszowane znaczki, znajduje się we Frankfurcie nad Menem i nazywa się „Wuest u. Co“. Firma cieszyła się bardzo dobrą opinią. Od tej firmy dowiedziała się policja dalej, że za zamówienia na drukowanie znaczków udzielał niejaki p. Bregula, nauczyciel gry w tenisa z Bytomia. Bregula, posyłając firmie Wuest jeden znaczek ubezpieczeniowy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z Król. Huty jako wzór, zamówił fałszowanych znaczków na ogólną sumę sprzedaży 629.000 zł. Zamówił je pod pretekstem, że są to znaczki składowe dla pe-

wnego towarzystwa. Firma „Wuest“ nie przeczuwając w tem nic złego, znaczki szybko p. Breguli dostarczała.

Bregula wręczył znaczki Kani, który przy pomocy innych osób zajął się szmuglowaniem ich do Polski. Tutaj jednak, policja polska, poinformowana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Król. Hucie, o przypuszczalnym handlu fałszowanymi znaczkami, wszczęła energiczne śledztwo. Wskutek tego handel znaczkami został znacznie utrudniony.

Proces karny w tej sprawie odbędzie się przed Sądem w Bytomiu w dniu 22 bm. Wszyscy bowiem trzej fałszerze ujęci zostali w Bytomiu, gdzie też do dziś siedzą w więzieniu śledczym.

## W dniu imienin Wiceprzewodniczącej Zw. Kat. Tow. Polek pani Elżbiecie Korfantowej

### Zacna Pani Prezesowo!

Gdy róż i kwiatów na wieńce dzis niema,  
Zwój życzeń Ci niesiem w dniu Twego Imienia,  
Niech anioł strzydlaty z jasnymi oczami  
Wśród kwiatów i z łutnią wiedzie Cię przez życie,  
Niechaj Cię pieści złoconymi snami,  
Rozkosz, swobodą, obdarzy obficie  
Niech rzuci woi kwiatów i gwiazdy pod nogi,  
Gdy z niebios na białych skrydełkach popłynie,  
Pozbiera trosk kolce i ciernie z Twojej drogi  
Na niebie żywota tęczę Ci rozwinie.  
Przyjm chętnie te słowa: my Ci szczęścia życzym;  
Niech Cię kwieciami darzy Śląska ziemia płodna,  
Niechaj wszystkie dotąd wypie gorczyce,  
Okupią Ci szczęście któregoś tak godna.

Kat. Tow. Polek Ruda, Katowice, Lipiny,  
Chropaczów, Godula, Orzegów, Wielkie  
Hajduki, Łagiewniki, Szopienice, Brzezo-  
wice, Brzękowiec, Józefowiec, Dąb,  
Nowa-Wieś, Maciejkowice.

10810

## Z sali sądowej w Katowicach.

### ODROCZENIE ROZPRAWY O SZPIEGOSTWO.

Dnia 18 listopada br. druga Izba karna S. O. w Katowicach w zwiększonym składzie pod przewodnictwem dyr. S. O. sędziego Zdan-kiewicza, miała rozpatrywać sprawę Pawła Heidricha z Małej Dąbrówki, oskarżonego o szpiegostwo na rzecz Niemiec.

Mianowicie oskarżony w maju br. namówił swego poprzednika jednego z wywiadowców polskich, aby wjechał z nim do Bytomia, po przejściu granicy wydał go władzom niemieckim. Sąd niemiecki już skazał wydanego przez Heidricha na 1 rok ciężkiego więzienia. Oprócz tego oskarżony zdradzał tajemnice wojskowe.

Oskarżał prokurator Piechowicz, zaś w charakterze rzeczoznawców powołani byli kapitan Zychon i por. Mrozowski.

Wobec niezjawienia się na rozprawę dwóch świadków, którzy wytłumaczyli się chorobą, sąd zmuszony był rozprawę odroczyć.

### ZA OBOWIĄZKOWE STAROSTY RYBNICKIEGO. P. TROSKI

Sąd powiatowy w Katowicach dnia 18 listopada br. rozpatrywał sprawę W. Marchwickiego i Teofila Palii oskarżonych o to, że Marchwicki jako autor, a Palla jako odpowiedzialny redaktor zamieścili w „Nowinach“ w Nr. 9 z dnia 27 lutego artykuł pod tytułem: „Z kul gospodarki p. starosty w Rybniku. W artykule tym zarzucano p. starostę, że przypatruje się spokojnie, jak w Wodzie Dobroczyńskim przy starostwie w Rybniku drukują się ulotki na rzecz stronnictwa p. Korfantowego.

Oskarżeni na rozprawie tłumaczyli się tem, że rzeczywiście taki fakt miał miejsce, gdyż nawet w artykule przytoczili treść tej ulotki. Powołany w charakterze świadka p. starosta zeznał, że nie wiedział o drukowaniu jakiegokolwiek ulotek.

Świadek, poseł Qwódz Ignacy wyjaśnił.

## Przed otwarciem radiostacji w Katowicach.

Montaż radiostacji katowickiej dobiega do końca. Aparatura stacji umieszczona jest w budynku, wybudowanym na Brynowie, a mającym około 250 metrów kwadrat powierzchni. Aparatura stacji została dostarczona przez Two. Standard Electric Co w Londynie. Studjo oraz biura znajdują się przy ulicy Mieleckiego w gmachu Banku Związku Spółek Zastawowych. Stacja nadawać będzie audycje swoje na falę 422 metry. Siła stacji wynosi 10—12 kilowatów w antenie.

W najbliższym czasie rozpocznie się wzajemna wymiana programów muzycznych przy pomocy drutów telefonicznych pomiędzy stacją nadawczą Polski Austrii Czechosłowacji i Niemiec.

Radioamatorzy, którzy w dniu 16 listopada br. w godzinach wieczornych nastrójli swe odbiorniki na fale warszawska przeżyli niemałą niespodziankę. Oto głos speakerki warszawskiej zapowiedział pierwszą próbną transmisję z Katowic! Niecierpliwie przez rzesze radio-

sluchaczy oczekiwane Katowice ozwały się wreszcie po raz pierwszy w głośnikach i słuchawkach: grała orkiestra 73 p. Wprawdzie nie mogła jeszcze stacja katowicka przemówić przez własną antenę, lecz musiała się posługiwać anteną warszawską i krakowską.

Audycje próbne stacji Katowickiej mają się odbyć w tygodniu od 27 listopada do 4 grudnia br. Oficjalne otwarcie radiostacji odbędzie się 4 grudnia.

—o—o—

## Święto Młodzieży na Śląsku.

### UROCZYSTOŚĆ W PSZCZYNIE.

Święto patrona młodzieży św. Stanisława Kostki. Stowarzyszenie Młodzieży Polsko-Katowickiej w Pszczynie obchodziło bardzo okazale. Jako duchowe przygotowanie odprawił ks. proboszcz Bielok trzydniowe rekolekcje, zakończone w sobotę generalną spowiedzią. W niedzielę, dnia 13 bm. po zbiórce przy kościełku św. Jadwigi wyruszył pochód członków w liczbie przeszło 100 przy dźwiękach orkiestry do kościoła parafialnego na uroczyste nabożeństwo, podczas którego przystąpiła wszystkich młodzież do stołu Pańskiego. Po niesporach odbyła się w dużej sali Hotelu „Pszczynskiego“ uroczysta Akademia. Sala była przepelniona młodzieńcami i sympatykami młodzieży. Po powitaniu tak licznej zebranej młodzieży i obywatelstwa przez prezesa Stowarzyszenia p. Gogoloka odśpiewano pieśń „My chcemy Boga“, poczem wygłosił patron ks. proboszcz Bielok wykład o życiu św. Stanisława. Następnie odegrali członkowie Stow. z Janowic piękna sztukę religijną „Nawrócenie zbójcy“. Nadprogramowo przemawiał obecny również na uroczystości komendant kadry Instr. w Pszczynie o znaczeniu Przysposobienia Wojskowego. Przed zakończeniem Akademii przemawiał jeszcze ks. wikary w bardzo treściwych słowach o celach i zadaniach młodzieży katolickiej, która powinna zawsze i wytrwale stać pod sztandarem idei katolickich i żyć według hasła „Bóg i Ojczyzna“. Po tem przemówieniu zakończono uroczystą Akademię, która na długo pozostanie w pamięci uczestników.

### ŚWIĘTO W BELKU.

Dnia 13 listopada od rana już panował w Belku ruch ożywiony. Młodzież tłumnie zjechała do sali Domu Związkowego. O godz. 9 i pół 40 druhów wyruszyło przy dźwiękach kapeli ze sztandarem na czele do kościoła parafialnego. Ks. dziekan Boryński wygłosił kazanie o patronie młodzieży. W czasie nabożeństwa młodzież gremialnie przystąpiła do Stołu Pańskiego. Nabożeństwo zakończono „Te Deum“ i błogosławieństwem sakramentalnem. Z kościoła wróciła młodzież do „Ogniska“ a potem pojechała do Mikołowa z ks. dziekanem Boryńskim. Wieczorem Stowarzyszenie brało udział w Akademii młodzieży na cześć św. Stanisława Kostki i przedstawieniu teatralnem w Mikołowie.

—o—o—

## Teatr i Estrada

### Δ Repertuar Teatru Polskiego w Katowicach:

Sobota: „Casanova“.  
Niedziela: po pol. o g. 3 m 30 Rycerska śmieśnica; opera Mascagniego i balet. Wiecz.: „Bolesław Śmiały“.  
Poniedziałek: niema przedstawienia.  
Wtorek: „Mecenas Bolbec i jego mąż“ — po raz ostatni w sezonie.

Δ „Bolesław Śmiały“ w Król. Hucie.  
W poniedziałek odegra Teatr Polski z Katowic po raz pierwszy w bieżącym sezonie w Król. Hucie przepiękny dramat w 3 aktach St. Wyspiańskiego „Bolesław“ Śmiały z dyr. art. p. W. Nowakowskim w roli tytułowej. Niezaprzeczalnie kulturalna i blizność Król. Huty oraz młodzież szkolna tłumnie zapełniła salę Hrabiego Redena Biletu wcześniej do nabycia w firmie Wacław i Cieśliński, ul. Wolności w Król. Hucie.

Δ „Bolesław Śmiały“ w Nowym Bytomiu.  
W środę, dnia 23 bm. odegra zespół artystów Teatru Polskiego w sali pod „Białym Orłem“ w Nowym Bytomiu przepiękny dramat w 3 akt St. Wyspiańskiego Biletu wcześniej do nabycia u p. Szczerby B. ro Meldunkowe, Magistratu w Nowym Bytomiu

18 listopada br. rozpatrywała sprawę niejakiego Jana Dubińskiego, robotnika lat około 50 z Zawadzka, oskarżonego o kazirowstwo. Ze względu na mozaikę być narażona na szwank moralność publiczną rozprawę przeprowadzono z wykl. czeniem jawności.

Po przeprowadzeniu rozpraw sąd przywrócił jawność i ogłosił wyrok. Mocarstwo oskarżonego winnym zbioru z § 173 n. k. n. w jednym wypadku i zbioru z § 176 u. k. n. w drugim wypadku i za to skazano go na 4 i pół roku ciężkiego więzienia i pozbawienie spraw obywatelskich na 5 lat. motywując tem, że oskarżony dopuścił się potwornego zhańbienia dwóch swych córek, z których jedna miała dziecko.

Wukas.

QUYDNY CZYN ZWYRODNIAŁEGO OICA.  
Druza izba karna S. O. w Katowicach dnia

**PRZEMYSŁAWKA**  
Woda Kolorijka dla znawców  
**HEZADONT** Mydło, eliksir, pasta i proszek do zębów  
**MIAFLOR** emalia do paznokci  
Krem, puder, mydło, odcet toaletowy, ekstrakt  
**MYDŁO TOALETOWE**  
w najprzedniejszej galunku  
Przemysławka, Fleury de Stamboul  
Loran, Kule nr 2050 glicerynowe  
nr 2038 wazelinowe nr 2062  
**MIA** wypróbowany środek na porost włosów. Dowody uznania wysłała fabryka na żądanie.  
**HENRYK ZAK**  
FABRYKA PERFUM I COSMETYKÓW



**Program radiowy.**  
SOBOTA, 19 LISTOPADA.  
Warszawa 1111.  
12.20 Koncert z płyt gramofonowych. —  
15.00 Komunikat meteorologiczny i gospodar-  
czy. — 16.00 Odczyt: Obowiązek i rola kie-  
rownika szkoły. — 16.40 Odczyt: Jak z po-  
wierzchni robi się chleb (Gospodarcze znaczenie  
fabryki przetworów azotowych w Chorzowie).  
17.20 Odczyt: Przedstawienia teatralne w sta-  
rożytnym Rzymie. — 17.45 Audycja dla mło-  
dzieży. — 18.15 Koncert dla młodzieży. —  
19.00 Komunikat rolniczy. — 19.15 Rozmaito-  
ści. — 19.35 Radiokronika. — 20.30 Muzyka  
lekka. — 23.30 Muzyka taneczna.

Kraków 422  
12.00 Transmisja hejnału z wieży Marja-  
ckiej oraz koncert z płyt gramofonowych. —  
17.20 Pogadanka dla rodziców i wychowaw-  
ców. — 17.45 Transmisja z Warszawy. — 19.00  
Transmisja komunikatu rolniczego z Warsza-  
wy. — 19.15 Rozmaitości. — 19.35 Odczyt:  
Przegląd polityki zagranicznej za ubiegły ty-  
dzień. — 20.00 Transmisja hejnału z wieży  
Mariackiej i komunikaty. — 20.30 Transmisja  
muzyki lekkiej z Warszawy. — 22.30 Trans-  
misja koncertu muzyki salonowej z restauracji  
Pawilon.

Poznań 280.4  
12.45 Koncert gramofonowy. — 13.00 Gieł-  
da pieniężna, zbożowa i towarowa. — 17.00  
Gawęda harcerska. — 17.20 Odczyt: Zasady  
organizacji pracy według Taylora. — 19.35 Ko-  
munikaty gospodarcze. — 19.55 Lekcja języka  
francuskiego. — 20.30 Koncert muzyki lekkiej.  
22.30 Muzyka taneczna.

Berlin 483.9  
12.30 Kwadrans dla rolnika. — 16.00 Pog-  
adanka medyczno-hygieniczna. — 16.30 Koncert.  
19.30 Transmisja z opery miejskiej w Szarl-  
ottenburgu „Trubadur” — opera w czterech ak-  
tach Verdiego.  
Wiedeń 217.2  
11.00 Poranek muzyczny. — 15.30 Program  
dla młodzieży. — 17.45 Sonata Beethovena  
es-dur (skrzące). — 19.45 Operetka w trzech  
aktach Gilberta „Cnotliwa Zuzanna”.

# ZE SPORTU.

## OSMY DZIEŃ TURNIEJU ZAPASNICZEGO W KATOWICACH.

W pierwszej parze walczyli bez rezulta-  
tu p. Kawan i p. Petersen. Walka bardzo ład-  
nie prowadzona przez obie strony. Obrzy-  
miej sile p. Kawana przeciwstawił Petersen  
swoją wspaniałą technikę i zwinność weża.  
W czasie walki nastąpiła trzyminka towa prze-  
rwa, gdyż p. Kawan został uderzony w nie-  
bezpieczne miejsce.

Przebieg drugiej walki był tak błyska-  
wiczny i trudny do pomysłenia dla każdego  
sportowca, że sala, jak długa i szeroka krzy-  
czała: „pfui”.

Walczyli Polak Szczerbiński i Niemiec,  
berlińczyk Willing. Bez żadnego przejęcia  
rzucił się Willing na Szczerbińskiego, zostaje  
jednak odrzucony. W następnej sekundzie  
Niemiec ponawia wszelkie ataki i przerzuco-  
ny przez głowę przez Szczerbińskiego zosta-  
je przytrzymany przez trzy sekundy na obu  
łopatkach. Walka nie trwała nawet 20 sekund,  
lecz zaraz bezpośrednio nastąpiła izna, nie-  
mająca nic wspólnego ze sportem.

Willing podniósł się, rzucił się z tyłu  
na Szczerbińskiego i przewróciwszy go za-  
czął okładać kufakami.

Następnie rzucił się do bicia innych zapas-  
ników, dopiero na widok większej ilości „nie-  
przwiązanych” zaprzestał rzucania się po arenie.

Sędzia przyznał zwycięstwo b. czarnej  
masce, zdobywcy zupełnie prawidłowo, uspra-  
wiedliwiając p. Willinga jego temperamentem  
i naczynając mu za niesportowe zachowanie

się 50 zł. kary. Właściwie za takie zachowa-  
nie się powinno się zapasnika zdyskwalifiko-  
wać.

P. Szczerbiński nie mógł wejść do swej  
garderoby, gdyż Willing oczekiwał tam na  
niego, chcąc wyrzucić swa zemstę, a gdy pro-  
szono policję o interwencję, okazało się że  
dłż rnego wogóle niema, pomimo bytności  
jednego z p. komisarzy. Jeden policjant uka-  
zał się w sali, ale na interwencji zabrakło mu  
odwagi.

Kilka okrzyków pod adresem policji za-  
kończyło awanturę.

Szczerbiński pozostał na scenie jeszcze z  
piętnaście minut.

Ostatnia walka między p. Perelesem a  
Waluszewskim przyniosła zwycięstwo p. Pe-  
relesowi zupełnie zasłużone po 25 minutach.

Dziś w sobotę walki rozpoczynała się o  
godzinie 8.30 i w ringu stana następni para-  
ry: decydujące spotkanie Willing — Brula,  
Kawan — Pereles, Steurs — Kroton i Szczer-  
biński — Waluszewski.

Przed walkami atleta Waluszewski zade-  
monstruje atrakcje atletyczne, dowodząca le-  
go fenomenalnej siły i wytrzymałości — na kar-  
ku jego 40 ludzi z publiczności zegnali trawers  
b dowlany.

Mistrz Szteker, jak już uprzednio zap-  
naczyliśmy, — który na olimpiadzie zapasników  
w Berlinie otrzymał pierwsze miejsce —  
przebieg w niedziele do Katowic.

Walki więc weszły już na właściwą fazę  
zainteresowania.

## Ciężkie czasy dla dziennikarzy i obrońców.

OBRAZEK Z IZBY SĄDOWEJ W CIESZYNIE

Przed trybunałem karnym Sadu okręgo-  
wego w Cieszynie, jako sądem prasowym, to-  
czyła się pod przewodnictwem p. nadradcy  
Radockiego rozprawa przeciw odpowiedział-

nemu redaktorowi wychodzącej w Biełsku so-  
cjalistycznej „Volksstimme”, p. Oswaldowi  
Raschke.

W piśmie tem ukazał się w dniu 23 wrze-  
śnia b. r. artykuł, krytykujący — zdaniem cen-  
zury — obecny system rządów. Artykuł ten  
uległ wobec tego konfiskacie, zaś odpowie-  
dzialnego redaktora „Volksstimme” ukarano  
grzywną w wysokości 200 zł. Ukazany wniośł  
wobec tego odwołanie do sądu, gdzie obrońca  
jego, p. dr. Gutmann, wykazał, iż odnośny ar-  
tykuł ukazał się jako manifest partji socjali-  
stycznej w pismach stołecznych i innych a ni-  
gdzie nie został skonfiskowany, jedynie w  
„Volksstimme”. Dr. Gutmann stwierdził na-  
stępnie, iż dekret prasowy, na podstawie któ-  
rego dokonano konfiskaty i wymierzono grzy-



P. J. T. Rydułtowy. Okno może być.  
P. T. E. Rydułtowy. Należy się zwrócić  
do Powiatowej Komedii Uzupelnień w Ryb-  
niku z odpowiednim wnioskiem.

P. J. T. M. Szarlej. Należy wnieść skargę  
o eksmisję i zaleźć czynsz.

„Ciekawemu” Nowa Wieś, 3000 mkp.  
przedstawia obecna wartość 660 zł. 6000  
mkp. — 5 zł., 18000 mkp. — 13.80 zł.

P. J. P. Nowy Bytom, 3000 mkp. — 27.20  
zł., 10000 mkp. — 2.50 zł., 1000 mkp. —  
0.25 zł., 50000 mkp. — 1.40 zł., 180000 mkp.  
— 100 zł.

Imielin Członek Zw. Nar. Pow. Korespon-  
dencji nie zamieścić, bo poza osobistymi  
sprawami i opisem prywatnego wesela, nie  
zawiera nic konkretnego i ciekawego.

P. G. R. Biełskowice. Przy 100 proc. prze-  
rachowaniu przedstawia się wierzitelność w  
wysokości 500 zł. Odsetki wynoszą 142 zł.  
Zwrócić powinien pan 100 zł.

wnę, nie obowiązując, gdyż został prawomo-  
nie uchylony przez Sejm.


W wywodach swych użył obrońca oskar-  
żonego określenia „kneblowanie prasy”, okre-  
ślenia dziś zresztą bardzo często w dzien-  
nikach i w sądach używanego, wobec czego  
przewodniczący trybunału obrońcę skarcił.  
Na to dr. Gutmann, chcąc uzasadnić swe wy-  
stąpienie, powiedział:

— „Nie dam się ciągle karcieć przez p.  
przewodniczącego. Nie jestem zresztą małym  
chłopcem, by mnie p. przewodniczący mógł  
ciągle strofować. Ja tutaj wykonuję jedynie  
moje ustawowe obowiązki obrońcy. Za to, że  
występnie w obronie Konstytucji poręczałem  
wolność prasy, nie zasługuję na karcenie  
mnie!”

Trybunał był snadź innego zdania, gdyż u-  
dał się na naradę i nałożył na dr. Gutmanna  
grzywnę dyscyplinarną w wysokości 100 zł,  
która w ten sposób ukarany obrońca winien  
zwykle natychmiast zapłacić. Dr. Gutmann, nie  
będąc przygotowany na taką niespodziankę,  
zdaje się tak znacznej kwoty przy sobie nie  
posadać, gdyż oświadczył:

— „Nie mam pieniędzy przy sobie. Proszę  
mnie ewentualnie zamknąć do „kozy”, jeżeli  
p. przewodniczący uważa to za wskazane.”

Po tym incydencie podjęto rozprawę na  
nowo, poczem jednakże odroczone ją celem  
przesłuchania oskarżonego.  
Jak widać, po dziennikarzach przyszły i  
dla obrońców ciężkie czasy.



Odbiór audycji przy zastosowaniu lampy głośnikowej  
**RE 134** 1867  
stanowi prawdziwą przyjemność  
**„TELEFUNKEN“**  
Wyrób Tow. „OSRAM”.

# POŁONIA Dziad gospodarczy

## Wiadomości gospodarcze.

### WEGIEL POLSKI NA RYNKACH ZAGRAN.

Warszawski korespondent londyńskiego  
„Morning Post” donosi swojemu piśmie:

„Polski eksport węgla na rynki bałtyckie  
nie tylko nie osłabnie, lecz odwrotnie rozwija  
się coraz bardziej i gdy w sierpniu 1926 r. tj.  
w czasie, kiedy ruch strefkowy w Anglii stał  
u szczytu, wynosił 313 000 ton, to we wrześniu  
br. osiągnął 395 000 ton. Całkowity eksport  
w wrześniu wyniósł 890 046 ton w prze-  
ciwstawie do 875 000 ton, eksportowanych  
w sierpniu 1926 r., przyczem cwiła ta nie obe-  
jmując ilości wysłanych do Anglii. Również  
podpisano umowy na dostawy znacznych  
transportów węgla dla włoskich kolei pa-  
ństwowych i Szwajcarii.

W ubiegłym miesiącu zamieściłszy na  
tem miejscu przypuszczalną ocenę zdolności  
eksportowych Polys na rynki, zasłane po-  
przednio wyłącznie przez Anglię. Wykazuje  
się, że szacunek ten był zbyt niski.

„Węgiel polski ma obecnie nad angielskim  
te przewagę, że jest staranniej chroniony i  
sortowany. Eksporterzy polscy starają się u-  
rządzić o podwyżkę cen na rynku wewnętr-  
znych, dowodząc, że to pozwoli im na zwięk-  
szenie eksportu. Jedno z polskich towarzystw  
węglowych zakupiło nawet własną flotyllę  
transportową.

„Eksporterzy angielscy muszą liczyć się  
ponadto z innym jeszcze czynnikiem, który  
przyczyni się do wzmocnienia pozycji ich ko-  
kurenta. Wcześniej lub później umowa han-  
dlowa z Niemcami otworzy ten tak korzystny  
dawniej dla Polski rynek. Za trzy lub czte-  
ry lata kosztta tranzytu spadną do tego stop-  
nia, że eksport do krajów bałtyckich stanie  
się dla polskiego Śląska interesem korzy-  
stnym, a nie, jak dotychczas, było tylko kosz-  
townym środkiem przeciw bezrobociu. Rząd  
szony jest obecnie prowadzić tego rodzaju  
politykę, gdyż dla zrozumiałych powodów  
politycznych musi się starać o dobrobyt tej  
części kraju. W każdym razie przy obecnym  
rozwoju produkcji rynek wewnętrzny nie ho-  
dziłby mógł przez ćwierć wieku jeszcze za-  
trudniać Górny Śląsk. Dlatego też kon-  
ferencję polską należy traktować poważnie”

### MIEDZYNARODOWY KARTEL DRUTU WALCOWANEGO.

Miedzynarodowy Kartel drutu walcowane-  
go wszedł w życie 15 listopada br. D. kartelu  
przystąpił producent niemieccy, belgijscy,  
francuscy i luksemburscy. Czas trwania karte-  
lu określono na 6 miesięcy, licząc od dnia 1  
października br. Jeśli do 1 kwietnia nastę-  
pnego roku nie nastąpi nowe porozumienie, ac-  
stnosc kartelu znówu otrzymała zupełnie wol-

### ZAGRANICA NIE CHCE POŻYCZAĆ NIEMCOM.

Jak donosi „Taegliche Rundschau” miasto  
Frankfurt musiało przerwać pertraktacje o po-  
życzkę, bowiem firma Rolings coineła uprzed-  
nia swa ofertę, proponującą miastu pożyczkę  
po 6 od sta i kursie 96.5. Obecnie firma ta za-  
proponowała nową ofertę, według której kwes-  
emisyjny wynosiłby 87 przy oprocentowaniu 6  
od sta, albo przy kursie 90 a oprocentowaniu  
6 i pół od sta. Wobec tak niekorzystnych zmian  
dotychczasowej oferty, miasto Frankfurt za-  
niechało zamiaru zaciągnięcia pożyczki. Ta na-  
gła zmiana oferty ma niewątpliwie związek z  
memoriałem Parkera Gilberta

### SPECJALNE KREDYTY NA MELJORACJE ROLNE.

Komisja kredytowa Związku Polskich  
organ. roln. na ostatnim swem posiedzeniu  
zdecydowała, że przypadająca na cele rolni-  
cze część pożyczki zagranicznej powinna być  
obrócona na meljoracje, które jedynie są  
w stanie podnieść wydajność rolnictwa. Zwró-  
cono również uwagę na konieczność odbudo-  
wania normalnego długoterminowego kedy-  
tu amortyzacyjnego. Odbudowa ta mogłaby na-  
stać droga lokowania na rynkach zagra-  
nicznych, przeważnie angielskich czy amery-  
kańskich listów zastawnych T-w Kredyto-  
wych Ziemiach. Nabywcy tych listów zna-  
leźliby się dość łatwo, pewna jednak trudność

zachodzi w związku z tem, że kapitałsci za-  
graniczni żądają zazwyczaj zobowiązania ze  
strony T-wa dostarczania większych 5—6  
milionów wynoszących partji listów. Takiego  
zobowiązania jednakże T-wa dać nie mogą,  
nie mając pewności czy znajda się hipoteki  
do tej wysokości. Pożądaniem więc byłoby  
przeznaczenie pewnego funduszu na zakupy-  
wanie listów względnie udzielanie pożyczek  
lombardowych pod ich zastaw z tem, by po  
zebraniu odpowiedniej ilości ułożyć je za-  
granicza.

### OGÓLNO EUROPEJSKIE WAGONY W KOMUNIKACJI MIĘDZY POLSKĄ I SOWIE- TAMI

Dnia 17 bm. rozpoczęła się w Ministerstwie  
Komunikacji konferencja kolejowa polsko-so-  
wiecka w sprawie podpisania umowy o uży-  
waniu wagonów typu ogólnoeuropejskiego w  
towarowej komunikacji bezprzeładunkowej  
między polskimi kolejami i kolejami sowiec-  
kimi. Należy zaznaczyć że umowa, regulują-  
ca sprawę używania wagonów typu rosyjskie-  
go w ruchu między obydwojma zainteresowa-  
nemi krajami zawarta została na ostatnim  
zeździe, który miał miejsce w Kijowie w  
czerwcu r. b. Umowy te są zawierane na pod-  
stawie konwencji kolejowej polsko-sowieckiej.  
Obecna konferencja potrwa około dni 10.

### ZAKOŃCZENIE OBRAD 178 POZEMYSŁO- WO HANDLOWYCH.

W Bydgoszczy zakończyły się obrady dwu-  
dniowego zjazdu Izby Przemysłowo-Handlo-

wych. Tematem obrad był szereg spraw ak-  
tualnych, m. in. omówiono sprawy kredytów  
pożyczkowych funduszu bezrobocia, sprawę  
dostaw publicznych, rozporządzenie o inspek-  
cji pracy i t. d. Dłuższa dyskusja wywołała  
sprawę standaryzacji eksportu jaj. Związek  
Izb Przemysłowo-Handlowych uchwalił zwró-  
cić się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z  
wnioskiem aby Ministerstwo przedłożyło Ra-  
dzie Ministrów uzgodniony projekt rejestracji  
przedsiębiorstw eksportujących ten artykuł.

### GIEŁDY PIENIĘDZE

Warszawa, 18. 11. (PAT) Papłery pa-  
ństwowe, 5 proc. pożyczka konwers 64. 6 proc.  
pożyczka dolarowa 82, dolarówka 62. 10 proc.  
pożyczka kolejowa 103—102.50. 5 proc. po-  
życzka kolejowa konwers 61.50, 8 proc. listy  
zastawne Banku Gospod.stwa Krajowego 92  
—93 8 proc. listy zastawne Państw Banku  
Rolnego 93 8 proc. obligacje kom. Banku Go-  
spodarstwa Krajowego 92—93 8 proc obligac-  
je kom. Państw. Banku Komunalnego 92.

### GIEŁDY TOWAROWE, ZROŻE.

Berlin 18. 11. (PAT) Giełda zbożowa  
Pszenica 242—245, żyto 240—244, ieczna  
brow 201—213, kukurudza 197—198, mąka  
pszenna 31.25—34.50, mąka żytnia 32.50—34.25.

Odpowiedzialny redaktor:  
Stanisław Nogal Katowice

## NOTOWANIA DEWIZ z dnia 18. XI. 1927 r.

DEWIZY	Stopy dewiz.	Paręty w zł.	Notow za	1 Warszawa	Amster- dam	Gdańsko	Berlinie	Landynie	Łowym orku	aryżu	Pradze	Luboku	Jiecala
				torzecz	torcz								
Warszawa	8	—	100 zł.	—	—	—	47.05	43.56	—	—	—	58.20	—
Amstowice	8	—	100 zł.	—	—	—	47.10	—	—	—	—	—	—
Gdańsko	6	113	100Gd.gł.	—	—	—	51.63	—	—	—	—	—	—
Berlin	7	123.45	1 R. M.	—	—	—	—	20.42 1/2	23.87 1/2	—	—	121.75	—
Belgia	5 1/2	100	100 tr. b.	—	—	—	58.50	34.93	3.96	154.75	—	72.375	—
Bukareszt	6	100	100 l.	—	—	—	2.592	793	—	15.65	—	3.20	—
Budapeszt	6	105.01	100.000 r.	—	—	—	73.12	27.84 1/2	—	—	—	90.825	—
riolanuja	3 1/2	208.31	100 gd. n.	—	—	—	163.19	12.05 1/2	40.11	1.028	—	209.50	—
Kopienhaga	5	133.88	100 k. o.	—	—	—	112.51	13.18 1/2	26.31	—	—	139 —	—
Lonoyu	4 1/2	25.22	1 \$	13.56 1/2	4.35	—	20.439	—	1.879 1/2	124.2 1/2	—	25.21 1/2	—
New-Jork	3 1/2	5.16	1 \$	5.92	5.88	—	4.192	1.8717 32	—	25.44 1/2	—	1.185	—
Paryż	5	100	100 tr. n.	5.13	34.96	—	10.435	124.02	3.93 1/2	—	—	2.38	—
Praga	5	105.01	100 tr. n.	—	—	—	12.423	164.50	—	—	—	15.37	—
Rzym	1	100	100 l.	43.60	48.42	—	21.83	89.57	5.44 1/2	133.20	—	28.23	—
Szwajcaria	1 1/2	100	100 tr. szw.	172.33	171.49	—	30.87	25.27 1/2	19.21	490.25	—	—	—
Sztokholm	4	138.86	100 k. szw.	—	—	—	112.91	15.09 1/2	26.94	685.50	—	139.70	—
Wiedeń	0 1/2	115.01	100 szyl.	126 —	125.38	—	59.12	34.56	—	358	—	73.125	—

\*) Stopa procentowa Federal Reserve Bank.      \*\*) Ustalona przez Bank Śląski — Banque de Silésie.



Grand Prix  
Rzym 1926

KONIAK



SZUSTOWA

Grand Prix  
Liege 1926

Na Międzynarodowych Wystawach nagrodzony najwyższymi nagrodami

## Meble Meble

Maks Goldberger

Kraków, ulica Szpitalna 9.

Składowiska mebli i luster

w wielkim wyborze, po najniższych cenach, na dogodnych warunkach.

## Mückenbrunn

Wysprzedawca materijali  
marnotrawnie  
o 40% taniej

Bielisko, Rynek 11.

## Wojna

posady

POSZUKUJE  
młoda panią, która  
na przychodzącą  
całą dla prowadzenia  
domu. Zgłoszenia do  
adm. n. Polonii  
dla „M. L. 11.”  
4927aPOSZUKUJE  
się starszego  
ucznia do posy-  
łek biurowych.  
Zgłoszenia pod:  
„Uczeń”, rów-  
nież siły biuro-  
wej która pisze  
na maszynie i  
zna buchalterję.  
Zgłoszenia pod:  
„Buro” do P.  
lorji.”  
4937aPOSZUKUJE  
się uczonę pie-  
legniarki do  
dziecka 4-mie-  
siecznego. Re-  
fleksuje się na  
osobę dobrą,  
sumienną z roz-  
nymi świadec-  
twami. Oferty  
do Polonii pod:  
„Pielegniarka”.  
4937a.POSZUKUJE  
się panią, ca-  
beznaną w sor-  
towaniu szmat-  
ki. Zgłoszenia  
pod „20-letnia  
praktyka” przy-  
muje Polonię.  
4936a.

## Szukanie

pracy

BUCHALTER  
samodzielny po-  
szukuje miejsca  
buchaltera, po-  
mocnika buchal-  
tera, magazyn-  
iera lub innej  
pracy biurowej.  
Oferty pod „R”  
do Polonii.  
4942 a.Rutynowy  
korespondent  
polsko-niemiec-  
ki, długoletni  
szef biura wię-  
kszych przedsię-  
wzięć przemys-  
lowych i hand-  
lowych poszu-  
kuje stałej po-  
sady. Ewentual-  
nie przyjmie go-  
dzinowe zaję-  
cie. Zgłoszenia  
pod „20-letnia  
praktyka” przy-  
muje Polonię.  
4936a.

## Sprzedaż

BACZNOŚĆ!  
Sprzedam po-  
siadłość ze skle-  
pem kolonial-  
nym, 2 morgi ro-  
li i ogród tuż  
koło domu w  
Podzamczu, po-  
wiat Kemiński.  
A. Kolodziej-  
czyk, Podzam-  
cze, pow. Kem-  
iński ul. Wie-  
usowska.  
4939a.

## SAMOCHÓD

4-osobowy mar-  
ki „Tatra” imu-  
zyną starter,  
światło elektry-  
czne w dobrym  
stanie jest do  
sprzedania. A  
Szramek, Kato-  
wice, 3-go Ma-  
ja 38.  
4929 a.CZYTELNIJA w  
5 językach oko-  
ło 3000 tomów  
z urządzeniem  
i mieszkaniem  
sprzedaje się w  
Warszawie.  
Wiadomość: 26  
rawia 13, mie-  
szkanie 10 a.  
4941 a.Do sprzedania  
lokomobil na-  
dzwona o sile 14  
k. m. 6 atmosf.  
używana. Łaska  
we zgłoszenia:  
Fabryka Wyro-  
bów Cemento-  
wych, Karol Ja-  
nyga, Semina  
pow. Rybnik.  
4933 a.2 MOTORY ga-  
zowe Koertinga  
po 260 PS dwi-  
cylindrowe, jak  
nowe po 50 000  
zł. do sprzeda-  
nia. Zgłoszenia  
do Reklamy  
Polskiej, Poz-  
nań, Al. Mar-  
cinowskiego 6  
pod „2903”.  
1948 a.LITRO meskie  
mało używane,  
sprzedam. Ja-  
gellońska 5  
łajska.  
4923 a.Lokale  
handloweSKŁAD 60 m  
w miejscowości  
rzemysłowej  
15 000 miesz-  
kańców od za-  
raz do wydzier-  
żawienia lub  
poszukuje się  
wspólnika, brin-  
du obojętna.  
Zgłoszenia „Po-  
lonia” Rybnik  
pod „Interes”.  
4914 a.INTERES kolo-  
nialny w Sie-  
mianowicach z  
pierwszorzęd-  
nym urządzeniem,  
z przylegającym  
pokojem i kuch-  
nią tanio sprze-  
dam. Oferty w  
języku niemiec-  
kim do Polonii  
pod „Interes”.  
4925a.

DUŻY SKLEP

kolonialny w  
Józefowie i  
mieszkanem 4-  
pokojowym od  
raz do sprze-  
dania i objęcia.  
Zgłoszenia Pro-  
chota, Józefo-  
wiec.  
4926 a.

## Lokale

mieszkalne

MŁODE mał-  
żeństwo inteli-  
gentne, poszu-  
kuje w Katowic-  
ach od zaraz  
lub 1. 12. ume-  
blowanego po-  
koju z używal-  
nością kuchni  
lub nie. Łaska  
oferty do Po-  
lonii „M. L.”  
4940 a.

## Nauka

wychowania

KTO wyuczy  
w krótkim cze-  
sie stenografii  
polskiej? Zgło-  
szenia Polonię.  
„L. R.”  
4923 a.

## Zgubione

Książeczka wo-  
jskowa zgubioną  
Proszę oddać p.  
adr. Józef Ka-  
nia Siemno-  
wice, ul. Da-  
browskiego 2.  
4934 a.Unieważniam  
zgubioną ka-  
żeczkę rent woj-  
skowych i pa-  
tent handlowy  
wystawiony w  
razwisko Pu-  
4930 a.her Jan, Wy-  
p. w. Pszczy-  
na 4921 a

## Różne

MIÓD lipcowy  
czysto czyści-  
szczylny pod  
gwarancją w  
blaszankach 3  
kg. 12 zł., 5 kg.  
16 zł., 10 kg.  
24.60 zł., 20 kg.  
58 zł. wraz z  
blaszanką i opła-  
tą pocztową  
wysła za za-  
liczką Stanisł.  
Chabura, „Pa-  
siek”. Brze-  
żany.  
4531 a.MEBLE wszel-  
kiego rodzaju  
na dogodnych  
warunkach po-  
leca Pogoda  
Świętochłowice  
ul. Bytomska 15  
tel. 505. Król  
Huta.  
3913 a.Niniejszem od-  
wołuję rozrę-  
wane pogłęb-  
przebieg p. Mak-  
symilianowi Pa-  
szkowi z W.  
Hajduk jako zu-  
pełnie bezpod-  
stawne i prze-  
nieszczęśliwe  
K. K. W. H.  
4930 a.ODDAM na wła-  
sność chłopczy-  
ka 2-letniego,  
ochrzczony. Wia-  
domość: Cze-  
stochowa, War-  
szawska 30 „Z”

## Miód

czysto pszczel-  
ny, pod gwa-  
rancją, spo-  
żywczo-leczni-  
czy, najlepszej  
jakości, tego-  
roczny, wysła-  
no cenach re-  
klamowych za  
pobranem  
poczt. 3 kg.  
10.50 zł., 5 kg.  
14.50 zł., 10  
kg. — 27 zł., 20  
kg. — 50 zł.  
wraz z opłatą  
pocztową i bla-  
szkami. Ar-  
nold Kleiner,  
Podwoły-  
ska, ul. Mickie-  
wicza 6 (Małop-  
1946 Zarząd.UWAGA! Pro-  
simy przy ofer-  
tach szwro-  
wch nie zała-  
czać orwini-  
nych świadectw  
lub uwierza-  
nionych od-  
pisi. Za zag-  
nione świade-  
ctwa załącz-  
ony oferta-  
szytówach ni-  
podwładam  
„Polonia” Sr-  
Wyd 700

## Podziękowanie

Przewiebnemu ks. prob. Gajdzie  
jakoteż wszystkim krewnym i znajomym  
którzy oddali ostatnią przysługę & p.

Januszowi Celkowskiemu

składamy na tej drodze serdeczne Bóg  
zapłać. Rodzina.

## Willa

z ogrodem w Krakowie na  
Salwatorze zaraz do sprze-  
dania. Sześć pokoi z przy-  
należnościami. Wiadomość  
Kamil Flehauer,  
Kraków, Kraszewskiego 25,Sprzedamy o ok. 10  
młodych na Górach Sł-  
sku z terenem 2,5 hektara,  
budynkami i basenami że-  
laznej konstrukcji pojemno-  
ści 836 000 ltr z własną boczną  
koleją — Ofertę do „Par” w  
Poznaniu, Al. Marcinkowskiego  
nr. 11 pod nr 46,105 (1946

## Unieważniam

zgubione papiery wojskowe wy-  
stawione przez P. K. U. w Bielsku  
kartę meldun. ową policji w Mys-  
łowicach, legitymację kopalni  
Mysłowice, legitymację robotniczą  
wystawioną na nazwisko ADAM  
HULBOJ, rodz. w Rajczy, przy-  
należny do Miłówki pow. Żywiec  
Uczciwego znalazcę upraszam o  
zwrot powyższych dokumentów  
oraz gotówki 14 złotych, która  
w portfelu się znajdowała. Portfel  
ten zostawiłem w Urzędzie  
Pocztowym w Mysłowicach.

## Restauracja

Zdrój Okocimski

dawniej Kissling

Kafetaria, ul. Sławska nr. 16

Dziś w sobotę, 19 listopada

Wielkie świąteczne

Od godz. 10 ej

podgardle i kieł-  
basa z kotletami  
z dobroci.W wieczór kiełbas-  
smarz. Dobrze  
pielegnowane okoni-  
skie pwa. Znakomi-  
te obiady i obfite kolacje

A. KRALL



## Der Qualitätsmarkt

(Rynek Powszechny)

Międzynarodowy organ eks-  
portny, wychodzący 48 razy  
rocznie w czterech językach.SŁUŻBA INFORMACYJNO-  
HANDLOWAudziela bezpłatnie wywiady  
i porady zainteresowanym w  
handlu zagranicznym.

## Oferty i zapytania

Organ ofert i zapytań specja-  
nie rozpisuje ogłoszenia w Euro-  
pie centralnej. Poradnik dla  
wszystkich kupców. Najsku-  
teczniejszy organ dla ogłoszeń  
domów handlowych, maga-  
ynów, hurtowni, import-  
rów, fabrykantów i t. p.

Wydawca:

RUDOLF SCHICK & CO.  
LEIPZIG, Zentralstr. 7-9.Dla wygodę naszych Czytelników zamieszczamy poniżej kwit abona-  
mentów, tych wszystkich, którym chodzenie na poczt. sprawia z jakich  
bądź powodów trudności, prosimy jeden k. i odpowiednio wypełniony  
odesłać na pocztę, a listowy zgłosić się do przedpłaty przy najbliższej spo-  
sobności. Wszystkie urzędy pocztowe przyjmują zamówienia na miesiąc  
grudzień do 10 go włącznie

## Kwit miesięczny na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena
Polonia wychodzi 7 razy tygodniowo	Katowice	Miesiąc grudzień 1927	3,41 odnoś d domu przez listowego

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

Kiedy ją przenoszono przez śleń, ujrzała zamek. Jak! pa-  
nował w drugiej izbie. Kilkunastu żołnierzy wiazało kobiety  
i wyprowadzało je pojedynczo przed dom. A na dworze stało  
kilkadziesiąt wierzchowców, z których buchała para. Bar-  
dziej zmęczone powiewały tły melancholijnie, inne dreptały  
niecierpliwie w miejscu, lub niepokoili się, kiedy im przez  
grzbień przerzucano związane kobiety... W blaskach kilku  
pochodni, na tle wysokich ścian podziwotnikowej puszczy,  
przy akompaniamencie rosnącej kanonady i przy zgłębku, jaki  
panował, obraz ten był bardzo malowniczy, lecz groźny zara-  
zem.

— Scena z najazdu Hunów! — pomyślała Mabel...

Podczas gdy dwaj żołnierze wiazała ją do siodła, Tang-  
tang opowiadał z dużą dozą zrozumiałości, że przybył na  
czas, aby zatrzymać maszerującą kolumnę, że ją skierował na  
wschód, unikając w ten sposób otoczenia i że pomimo to zda-  
żył na czas powrócić po swoją brankę.

Nagle runęło kilka strzałów karabinowych... Nie od stro-  
ny północnej, od Tumbing, lecz w lesie, gdzieś całkiem blisko.

— Kończyć! — wrzasnął przywódca, wypadając szybko  
ze swej roli. Zachrząscyli krzaki i na polanę wpadł zadyszany  
krajowiec...

— Stąd nadchodzą!... Jest ich dużo!... Bardzo dużo!...

Jakby na potwierdzenie jego słów gruchnęła salwa. Kule  
poszły górą, szczytami drzew, ścinając całe mnóstwo gałązek,  
które spłynęły na stłoczony oddziałek...

Tang-tang skoczył na konia. Wyjać dziko, zaczął okładać  
bykowcem oba wierzchowce, swego i Mabel. Kilku zaledwie  
poszło w ślady przywódcy. Reszta szamotała się jeszcze w  
izbie z białymi niewolnicami.

Znow strzelały... Tym razem nisko... Pociski przebiły gę-  
stwinę i znalazły ofiary... Zwalilo się kilka koni, kilku jeźdź-  
ców...

Waląc bykowcem na prawo, na lewo wy dostał się Tang-  
tang z ciżby. Oba rumaki wpadły na ścieżkę, przeszły w cwał  
i w kilkunastu susach znalazły się poza lasem...

Mabel wydało się nagle, że wśród chaosu okrzyków,  
strzałów, zawodzeń maltretowanych towarzyszek i kwiku po-  
ranionych koni, odróżnia basowe szczekanie psa. Kiedy oba  
konie, złęczone ze sobą uzdami wy dostały się na wolną prze-  
strzeń, z gęstwiny wypadła jakaś masa, pognęła za uciekają-  
cymi, biegnąc na skos, po cieciwie łuku jaki tamci zatoczyli...  
Coś bardzo ciężkiego oderwało się od ziemi, śmigło w powie-  
trzu, uderzyło z boku na Tang-tanga i siłą samego uderzenia  
straciło go z siodła...

— Pik?

Konie przerażone niespodziewanym napadem przysiadły,  
zawróciły na miejscu i popędziły w kierunku wprost przeciw-  
nym niż dotychczas...

Mabel usłyszała jeszcze gdzieś poza sobą suchy strzał re-  
wolwerowy i bolesny skowył psa. Potem wiatr świszczący



# Reumatyzm



nerwobóle, ischias, gościec bólu głowy i tym podobne dolegliwości usuwa szybko i pewnie od 25 lat znane naciernie pod nazwą

## Ichtiomental

Liczne, codziennie wpiływające uznania i podziękowania Ichtiomental wszędzie do nabycia.

skład wysyłkowy: Laboratorium chemiczne apteki Mra. Szymona Edelmana w Samborze

# PATENTY

na wynalazki wzory, znaki

Inż. **Janusz Wyganowski**  
rzecznik patentowy

były Radca Urzędu Patentowego Rz. P.  
**WARSZAWA**, Ordynacka 6. - Tel 161-50.

# COLOSSEUM

13 4 Tel 1610 KRÓL. HUTA Wesoła 48

Od soboty dnia 19 listopada  
Olbrymi film produkcji Foxa  
z wielkiej wojny światowej nt.

## Świat w płomieniach

dramat w 14 aktach.  
W rolach głównych:  
**Dolores del Rio**  
Wiktór Lúcién - Edmund Lowe.

# Stenotypistka

polsko-niemiecka znająca dobrze język francuski potrzebna zaraz do dużego przedsiębiorstwa przemysłowego. Oferty z referencjami i odpisami świadectw składać do amin stracji „Polonji“ pod „Stenotypistka 4340“.

klarnetury klubowe skorzane i gobelinowe, kanapy pluszowe, leżaki i materace wysła wszędzie franko dom, bezwzględnie najtańsze źródło zakupu, również dla odsprzedawców

## H. Drobek Król. Huta

Wytwórnia mebli klubowych oraz wszelkie roboty wchodzące w zakres tapicerstwa  
Wprost dworca.  
ul. Dworcowa 15, róg Sienkiewica Tel. 1174

# Poszukujemy

## mistrza fotarskiego

oraz

## mistrza ślusarskiego

Tylko siły fachowe z długoletnią praktyką, energiczni, władający językami polskim i niemieckim mogą się zgłosić do admin. i pisma pod ad. G.O.R. (pożąd. fotografie)

# Ogłoszenie.

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskiem, S. A. w Sosnowcu podaje do publicznej wiadomości, że wprowadza dla drobnych instalacji mieszkaniowych i oświetlenia klatek schodowych, których moc nie przekracza 200 watów, a więc na przykład 8-miu zainstalowanych żarówek po 25 watów, uproszczone taryfę bezlicznikową, opartą na ustalonej zgóry opłacie za zgłoszoną moc.

Przy zastosowaniu taryfy bezlicznikowej (ryczałtowej), ilość godzin świecenia się lamp jest nieograniczona a zaopłat odbiorca może, w czasie, kiedy światło nie jest mu potrzebne korzystać z prądu dla innych potrzeb domowych. Jedynie moc, jaką odbiorca zamówi, nie może być przekroczona i dlatego instalacja z odbiorem ryczałtowym otrzyma odpowiedni przyrząd, zwany ogranicznikiem.

Taryfa ryczałtowa, ustalona co do swego rozmiaru korzystania dla odbiorców, nie tylko że daje możliwość korzystania z prądu elektrycznego w sposób nieograniczony, ale ma jeszcze i tę zaletę gospodarczą, że pozwala odbiorcy przewidzieć zgóry w budżecie domowym wysokość wydatków na oświetlenie mieszkania.

Miesięczne opłaty ryczałtowe będą wynosiły:

Za jedną żarówkę o mocy	15	25	40	60 watów
w miesiącach: lutym, marcu				
kwietniu, sierpniu, wrześniu i październiku złotych	— 90	1.50	2.40	3.60
maju, czerwcu i lipcu zł.	— 45	— 75	1.20	1.80
listopadzie, grudniu i styczniu zł.	1.50	2.50	4.00	6.00

Opłata miesięczna za korzystanie z ogranicznika będzie wynosiła 40 groszy.

Powyższe ceny ważne są w czasie obecnym i mogą ulegać zmianie na zasadach, przewidzianych w uprawnieniach rządowych.

Odbiorcy, życzący sobie korzystać z taryfy ryczałtowej, mogą składać swe zgłoszenia za pośrednictwem instalatorów koncesjonowanych, którzy udzielają bliższych wyjaśnień, względnie zgłaszać się po informacje do odpowiednich biur Elektrowni.

Adresy koncesjonowanych firm instalacyjnych są następujące:

Bargieła Szczepan, Dąbrowa, ul. Kr. Sobieskiego Nr. 1.  
Berkowicz Caele, Będzin, ul. Kollataja Nr. 25. tel. 165.  
Cymer Edmund, Dąbrowa, ul. Kr. Sobieskiego Nr. 2, tel. 78.  
Domański Wiktor, Sosnowiec, Aleja Nr. 3.  
Gurtzman Tadeusz, inż. Sosnowiec, ul. Piłsudskiego Nr. 8, tel. 136.  
Goetze Józef, Rożdżeń. k. Szopienic.  
Horowicz Adolf, Sosnowiec, ul. Modrzejowska Nr. 18, tel. 210.  
Ingster Józef, inż., Sosnowiec, ul. Targowa Nr. 9, tel. 113.  
Kowalski Stanisław, Będzin, ul. Sielecka Nr. 23.  
Krajewski Jan, Sosnowiec, ul. Piłsudskiego Nr. 20.  
Jałucha Ludwik, Czeladź ul. Miłowicka Górna Nr. 2.  
Polski Związek Zawod. Elektromonterów, Sosnowiec, ul. Nowopogońska Nr. 24.  
Powszechne Tow. Elektr., Sosnowiec ul. Warszawska 6, tel. 76.  
Trzęsłmich Stanisław, Sosnowiec, ul. Barbary Nr. 14, tel. 724.  
Rettman Herman, Będzin, ul. Małachowskiego Nr. 6, tel. 170.  
Rozenwald Wilhelm, Będzin, ul. Małachowskiego Nr. 36, tel. 562.  
„Siemens“ Polskie Zakł. Elektryczne, Sosnowiec, ulica Deblńska Nr. 1 tel. 615.  
Skorus Jan, Sosnowiec, ul. Grochowa Nr. 13.  
Śpiegielman Henryk Sosnowiec, ul. M. drzejowska Nr. 22.  
Winiarski Józef i Rusek Józef, Będzin, ul. Kollataja Nr. 50.

Kilku starszych dzielnych

# ślusarzy

maszynowych

na stałą posadę do natychmiastowego wstąpienia

## poszukiwani.

Oferty wzgl. osobiste zgłoszenia do ślusarni maszynowej

### UTAEMANNHUTTE

Giesche Sp. Akc.  
w SZOPIENICACH.

# Poszukuje się

## WSPOLNIKA

### z kapitałem

do dobrze prosperującej kopalni w Zagłębiu Dąbrowskim. Oferty pod „Kopalnia“ do redakcji „POLONJI“ Sosnowiec, 3-Maja 5a. 4838

# Poszukujemy

## komisjonerów

do skupu ziemniaków i siano

Telefoniczne oferty upraszamy pod

**Schumann G. m. b. H.**  
Berlin-Halensee  
Katharinenstr. 9  
Telefon. Uhland 1783.

# Ucznia

do sklepu kolonialnego i chłopca do posyłek potrzebuje zaraz przedsiębiorstwo handlowe.

Oferty do administracji „Polonji“ pod 4810.

# Stenotypistka

tylko rutynowaną siłą ze znajomością stenografii oraz języków polskiego i niemieckiego, poszukuje „RAIFFEISEN“ Hurtownia Towarów — Katowice ulica św. Jana 10. 4804

# Oddajemy

bezpłatnie popiół z kotłowni

Admin. i ecznicy Brackiej  
Katowice, ul. Francuska 34.

# DRUKARNIA

średnia, dobrze urządzona w własnym budynku, w powiecie przemysłowym na G. Si. z powodu choroby właściciela do wynajęcia lub do sprzedania.

Zgłoszenia pod DRUKARNIA do administracji „Polonji“, 4841

# PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

## KOWALSKINA

USUWA NAJSILNIEJSZE

### BOLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI“ WARSZAWA

# Radjo

W KAŻDYM DOMU

może być założone dzięki wydawnictwom Księgarni

**M. Arct Warszawa**  
Nowy - Świat 35.

M. Jeżewski Radjotelefony i Radjo-750 telegrafia. Wyd. III. z 203 rys.

W. Niemczyński Radjotechnika dla Wszystkich. Wyd. II. z 314 rys.

St. Burzyński Radjocyclopedja ob. jasn.ająca 677 słów, 34 nazwiska, 310 skrotow radiowych.

Radjomapy  
Radioarkusze  
Radjoteckzki

## Katalog bezpłatnie.

# Gramofony

szatkowe cinkowe kuferowe i inne

Płyty gramofonowe nain. utwory mandoliny, lutnie skrzypce, czela, cytry, harmonijki ustne i ręczne, lampki k eszoa kowe i baerje

Aparaty radjowe oraz części poleca po cenach hurtownych

## Allegro-Werke

Telefon 1461 Katowice Mieleckiego 5

Wskazywany literat

# Bezplatnie

wysyłamy wszystkim bez wyjątku po otrzymaniu adresu ilustrowany cennik k towarów, obejmujący niezbędniejsze artykuły potrzebne każdemu mieszkańcowi i rzeczy osobiste. Polecamy między innymi radjoodbiorniki i części, maszyny do szycia, rowery, gramofony i zegary.

Będąc w posiadaniu naszego cennika, ma możność kupna bez najmniejszego uszczerbku dla swego budżetu, gdyż sprzedajemy na warunkach nie wykłe dogodnych

Zwracać się do firmy: 1940

**M. OKOŁ. WARSZAWA,**  
Zielna nr. 11. telefon 121-66



# Palais Flank

Wspaniały — lokal towarzyski —

## Dancing

na parkiecie iluminé

Bellardi'ego

# Poszukujemy samodzielnego kalkulatora

do wydziału kalkulacji ostatecznej z dłuższą praktyką w fabrykach budowy maszyn i konstrukcji żelaznych. Zgłoszenia pod „lit. PP.“ do administracji „Polonji“. 4832

— 254 —

w uszach skutkiem pędu, zagłuszył wszystko. Konie niekierowane niczyją ręką, przestraszone, ogłupiałe, związane ze sobą, pędziły na oślep...

W pewnej chwili dostrzegła w mrokach wysoki cień, który wyrósł jakby z pod ziemi, i zbliżał się z szaloną szybkością...

— Roztrzaskam się o drzewo! — zdołała pomyśleć i straciła przytomność. Oszałamie wierchowce wpadły na samotne drzewo w ten sposób, że zaczęły o nie związanejmi uzdaniami, a pięć dostał się pomiędzy ich głowy...

... Kiedy Mabel otworzyła oczy, ujrzała nad sobą pochylonego Wilhelma...

— Śnię chyba — szepnęła bladymi wargami i zemdląła powtórnie...

Minęły dwa z górą miesiące od owej potyczki, pomiędzy Tumbing a Ringat.

Sytuacja polityczna była niewyjaśniona w dalszym ciągu. Zaledwie stłumiono rozruchy w środkowej części Jawy, płomienie powstania wybuchały w stronie zachodniej, lub wschodniej naprzemian. Ucichło w Surakarta, zakpięło w Samarang, lub w Djokjakarta. Zaledwie nadszedł raport o „uspokojeniu ludności tubylczej“ w okolicy Surabaja, wybuchały nowe awantury w Batawji, prawie pod nosem generalnego gubernatora Indji, rezydującego w Buitenzorgu... A nie lepiej działać się na Sumatrze...

Przedostały się nawet do wiadomości publicznej pogłoski, o wymordowaniu kilku posterunków wojskowych na Borneo, choć czynniki rządowe zaprzeczały skwapliwie...

Zarząd kolonii zachodził w głowę skąd się bierze taka ilość nowoczesnej broni w rękach oddziałów rebeliantów, rozrzuconych nieraz bardzo daleko od siebie... Starano się dociec, gdzie źródło tej wspaniałej organizacji, która zespala ciemne tłumy, przeistacza je na przedce w karne kompanie, bataljony czy pułki i ożywia zapalem, chęcią walki z wspaniałe wyekwi-powaną armją holenderską.

Równocześnie zanotowano trzy nowe wypadki tajemniczego zniknięcia okrętów, tym razem handlowych na szczęście. Statki pasażerskie płynęły zresztą już oddawna pod kurtatą torpedowców.

Sekretarz generalnego gubernatora przesiadywał całymi nocami nad okazalą stertą zapisków, meldunków, raportów, porównywał je ze sobą, wygrzebał w archiwum zapomniany list Godfrya Hookera, rozbitka z „Haarlemu“, aż wreszcie zażądał dwutygodniowego urlopu, w czasie którego wrzucił szereg portów Jawy, Sumatry i półwyspu malackiego. Kiedy wrócił i stanął przed obliczem swego szefa, radość biła z jego pucyfowej twarzy...

— Ekselencjo, zdaje mi się, że przeniknąłem mroki zagadki! — rzekł z udaną skromnością